

STAN POGODY
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i nieco ciepła, pod wieczór i w nocy możliwe burze z wyładowaniami atmosferycznymi. Temperatura w dzień około 65 stopni, w nocy 48 stopni. Wiatry południowo-zachodnie 10-15 mil na godzinę.
W czwartek będzie pochmurno, możliwe przelotne burze z deszczem, ciepło; temperatura około 67 stopni.
Wschód słońca o 5:36; zachód o 7:58.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1905

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 110 Rok (Vol.) LIX

347

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 10-GO MAJA (MAY), 1967

Telephone BRunswick 8-8700 10c

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 10-go maja, — Małgorzata, Izidora.

Jutro — czwartek, dnia 11-go maja, — Filipa, Jakuba.

Pojutrze — piątek, dnia 12-go maja, — Pankracego, Dominika.

AMB. GRONOUSKI DEMASKUJE ŻELAZNĄ KURTYNĘ

Drugi Nalot Lotnictwa U.S. Na Haiphong

Z Dnia

—ZNÓW BĘDĄ
—ZABIERAĆ
—ZIEMIE
—CHŁOPOM

Od lat już sprawy rolnictwa, a w szczególności indywidualnych gospodarstw chłopskich, nie schodzą ze szpalt prasy w Polsce. Nawet czasopisma — jak stwierdza "Trybuna Ludu" — które "nie specjalizują się w problematyce rolnej", dyskutują takie tematy, jak "racjonalna organizacja produkcji rolniczej".

Wiążę się to z koleją zagadnień podupadłych i zadłużonych gospodarstw oraz z "nowym problemem", który stał się aktualny ostatnio i dotyczy podeszłego wieku właścicieli wielu gospodarstw oraz ich następców. "Te gospodarstwa bez następców" — twierdzi "Trybuna Ludu" — zajmują w Polsce obszar około półtora miliona hektarów."

Jak wiadomo pierwszy problem rozwiązał reżym specjalną ustawą "O przejmowaniu na własność państwa podupadłych i zadłużonych gospodarstw rolnych" oraz kilka miesięcy po uchwaleniu jej przez Sejm (z końcem czerwca 1962 roku) — zlikwidował około 45.000 gospodarstw chłopskich, przejmując na własność państwa wraz z zagrodami blisko 350.000 hektarów ziemi.

Drugi problem starają się komunisty rozwiązać przy pomocy "wykupu" gospodarstw, których właściciele są w podeszłym wieku i nie mają spadkobierców pracujących na roli. Wykup ten polega na tym, że reżym nie płaci żadnej gotówki za ziemię i budynki gospodarskie a jedynie przyznaje rentę dożywotnią.

Wysokość jej nie wystarcza nawet na skromne miesięczne zakupy żywności. Według zeszłorocznych informacji "Zielonego Sztandaru" właściciel np. 10-hektarowego gospodarstwa może otrzymać rentę nie wyższą niż 600 złotych miesięcznie. Tak niskie stawki zachęcają do przekazywania gospodarstwa państwu.

Niemniej jednak komunisty mają nadzieję, że w przyszłości i ten problem zdołają rozwiązać głównie w oparciu o wspomnianą ustawę. Od 1962 r., bez znanych metod stalinowskich stosowanych w okresie kolektywizacji, pozwala ona likwidować rok rocznie tysiące chłopskich gospodarstw, których "zadłużenie przekracza 50 procent wartości gruntów."

W ten sposób reżym odraabia "błędy paździenika" i bez wielkiego pośpiechu ale systematycznie realizuje stalinowski program "socjalistycznej" przebudowy rolnictwa polskiego. Jakkolwiek w prasie i radiu nie są ogłaszane na ten temat żadne wiadomości i dane, niemniej jednak na podstawie oficjalnych informacji "Biuletynu Statystycznego" — można obliczyć, że od 1963 do 1965 r. reżym przejął na własność państwa 348.500 hektarów użytków rolnych indywidualnych gospodarstw.

"Biuletyn" podaje, że z końcem 1963 roku w posiadaniu tych gospodarstw było 17.300.000 hektarów ziemi a z końcem 1965 r. — 16.952.300 hektarów. Co się stało z przeszło 348.000 hektarów a — wspomniany miesięcznik nie wyjaśnia.

Na pytanie to, choć nie bez-

Sowieckie Kary Za Przeszkadzanie Policji w Rydze

New York. (NYT) — Według otrzymanego tu prywatnego doniesienia, trzech mieszkańców Rygi, na Łotwie, otrzymało po dwa lata więzienia za rzekome "utrudnianie" policji w utrzymywaniu porządku podczas koncertu Geulah Gil, izraelskiego śpiewaka ludowego.

Sprawę rozpatrywał trybunał ludowy w dzielnicy Kirow w Rydze. Skazanymi są: Maksym Kuszin, który przyszedł na koncert, ale nie do zarzutów "chuliganizmu", oraz Awigail Roth i Marek Blum, którzy zaprzeczali zarzutom.

Wielki Plan Dostaw Broni Dla Wietnamu

Sowieckie Rakiety i Myśliwce Dostanie Półn. Wietnam

London (UPI) — Rząd sowiecki zdecydował się na rozpoczęcie na wielką skalę akcji pomocy wojskowej dla Północnego Wietnamu, w walce ze Stanami Zjednoczonymi — oświadczył we wtorek wysokiej rangi dyplomata komunistyczny.

Broń i Pertraktacje Pokojowe

Jednocześnie jednak Sowiety nie mają zamiaru zaprzestać usiłowań o wywołanie sporów między wschodem a zachodem, Kreml uznał konieczność rozwinięcia pomocy wojskowej dla Wietnamu, na skutek wzrastającego udziału w wojnie Stanów Zjednoczonych i przewidywanej w związku z tym klęskami tamtejszych komunistów.

Komunistyczny dyplomata oświadczył, że akcja pomocy dla Północnego Wietnamu będzie prowadzona niezależnie od czerwonych Chin, które odrzuciły ofertę sowiecką współdziałania na tym odcinku.

Sowieckie Rakiety Dla Wietnamu

Na pierwszym miejscu listy sprzętu wojskowego niezbędnej dla "komunistycznego Wietnamu" mają być podobno znajdować ostatnie sowieckie odrzutowce oraz broń rakietowa.

Zawalił Się Most Na Rzece

Vallemar, Chile. (UPI) — Wczoraj po południu zawalił się nagle 300 stóp długi most na rzece Huasco. Pięciu robotników zginęło, a 11 jest ciężko rannych. Most nie był jeszcze całkiem wykończony. Władze podają, iż ostatnie wstrząsy w Chile nadwyrężyły podstawy mostu.

pośrednio, odpowiada "Dziennik Ludowy". Informuje on, że z końcem 1965 roku Państwowy Fundusz Ziemi posiadał ponad milion hektarów gruntów i że w obecnym planie 5-letnim (1966-1970) — "PFZ przejmie 464.000 hektarów ziemi. PGR-y przejmą około 300.000 hektarów."

Skąd "przybędą" te hektary ziemi — "Dziennik Ludowy" nie pisze. Ale z całą pewnością można twierdzić, że PFZ przejmie je po zlikwidowaniu indywidualnych gospodarstw. Tak zwane bowiem spółdzielnie produkcyjne (kolchozy) — posiadają zaledwie 211.000 hektarów ziemi.

Czyli zaczyna się znowu zabieranie chłopom ziemi!

I Na Bazę Migów Tuż Przy Porcie

Również Znalazło Się Pod Ogniem Wiele Dalszych Obiektów

Saigon, Pld. Wietnam. (UPI) — Lotnictwo Stanów Zjednoczonych dokonało drugiego wielkiego nalotu na kluczowy port Pn. Wietnamu — Haiphong. Rzecznik podał, że zostały zbombardowane w mieście dwie elektrownie oraz znajdująca się na przedmieściu wielka baza lotnicza — Kien. Bombardowano również stacje radarowe, pozycje artylerii przeciwlotniczej, drogi, mosty i szlaki zaopatrzeniowe. Ogółem dokonano we wtorek 116 nalotów na Pn. Wietnam.

17 Do 20 MIGów

Zniszczonych Na Lotnisku
Wcześniej zostały zbombardowane dwie bazy MIGów koło Hanoi. Od 17 do 20 BIG-ów zostało zniszczonych na wybiegach i w hangarach. Obie bazy nie nadają się już do dalszego użytku.

Lotnicy koło Haiphong spotkali się z bardzo silną obroną przeciwlotniczą. Jeden samolot myśliwski A4 Skyhawk został strącony. Jest to 536 samolot Stanów Zjednoczonych, strącony nad Pn. Wietnamiem.

Komunisty Leczą Rannych

Po wtorkowych walkach, które zakończyły się odparciem komunistycznego uderzenia, Strzelcy Morscy posunęli się w głąb gór i dolin, gdzie północno-wietnamskie oddziały 325 dywizji leczyły swe rany, po ciężkich atakach, które kosztowały je 1.100 zabitych.

W czasie 6-godzinnej walki ogniowej zginęło 31 komunistów. Straty "Marines" wyniosły 24 zabitych i 19 rannych.

W czasie przeszukiwania przedpola ostatnich walk oraz umocnień opuszczonych przez komunistów, znaleziono dotychczas 764 ciała zabitych nieprzyjaciół z 1.100, którzy przypuszczalnie zginęli.

Śmierć Pianistki

Danang, Pld. Wietnam. (UPI) — Sławna amerykańska pianistka, panna Schuyler zginęła w czasie katastrofy wietnamskiego helikoptera w Pld. Wietnamiem.

Panna Schuyler, córka George Schuylera, wydawcy "Pittsburg Courier" była wietnamską korespondentką w Wietnamie dla pisma Manchester (N.H.) Union Leader.

Helikopter leciał z miejscowości Hue do Danang. Dzieś minut przed miejscem przeznaczenia helikopter poślizgnął się w falach zatoki.

Panna Schuyler była tak zwanym "cudownym dzieckiem" i mając zaledwie 6 lat, grała swe kompozycje na Międzynarodowej Wystawie w New Yorku w 1939 roku. Następnie, już w wieku 14 lat, występowała z koncertami w nowyorskiej filharmonii.

Awizo Wizyty Królewskiej Pary

Washington, D.C. (UPI) — Król Bumbol Adulyadej i królowa Sikirit przybędą do Thailandu (Sjambu) z wizytą do Washingtonu w dniach 27-28 czerwca jako goście Prezydenta i pani Johnson.

Precz Czerwona Targowico Od Mojego Drzewa



"Powiesić Kosygina i Breżniewa" — Krzyczą Chińscy Demonstranci Czerwona Gwardia Przed Sowiecką Ambasadą. — Atak Na Europejskich "Bekartów Komunistów"

London. (D.P.) — Czerwona Gwardia w Pekinie okleiła mury ambasady sowieckiej plakatkami, oskarżającymi ZSRR o spisek ze Stanami Zjednoczonymi dla bombardowania terytorium Chin. Przez całą noc setki demonstrantów krzyczało pod ambasadą "precz rewizjonistom sowieckim", "powiesić Kosygina i Breżniewa".

Demonstracje przed ambasadą rozpoczęły się po ogłoszeniu przez prasę chińską, że dnia 2 maja 4 odrzutowce amerykańskie naruszyły terytorium chińskie w rejonie Kuangsi, zrzucając szereg bomb nad nadgraniczne miasteczko.

Agencja "Nowe Chiny" wystąpiła ze zjadliwym atakiem na konferencje europejskich partii komunistycznych w Karłowich Varach.

Zdaniem agencji przywódcy sowieccy — intensywnie, lecz bezskutecznie — próbowali za kulami konferencje zorganizować zwarty front antychiński.

Równie gwałtownie wystąpiła agencja "Nowe Chiny" przeciw europejskim sojusznikom Sowietów, pisząc, że "współcześni rewizjoniści w Europie śpią w tym samym łóżku, ale mają różne sny".

Krótką Eskapada 3-ch Wyrastków

Dayton, Ohio. (UPI) — Trzech wyrastków skradłszy samochód z licencją 1966 roku, należącą do niejakiego Charles Went w Harrison Township.

Trójka ta zbiegła z Dearborn Heights, Mich., wybrała się w skradzionym aucie do Florydy. Przed Dayton skradła drugie auto, włamała się do domu, skradła \$46, rewolwer, dwa radia i zapas żywności. I tak zaopatrzona pociągnęła się w dalszą drogę, nie zwracając uwagi na zeznawanie licencji. To jednak zwróciło uwagę policji na pierwszej krzyżowce. Włec zamiast we Florydzie, trójka młodych złodziejców znalazła się za kratami.

Konferencja była — zdaniem Pekinu — symbolem ostatecznego bankructwa wyrzutków partii europejskich.

Niespotykanym dotychczas elementem było wymienienie z nazwiska "rewizjonistów europejskich" Ulbrichta, Gomułki, Nowotnego, Żiwkova, Kadara, a nawet sekretarza partii francuskiej — Rocheta, włoskiej — Longo, brytyjskiej — Dollana i hiszpańskiej — Ibarruri.

Wszyscy oni zostali spróbowani do wspólnego mianownika, jako "renegaci marksizmu — leninizmu, wyrzutki klasy pracującej, wrogowie rewolucyjnych partii komunistycznych", którzy pod czerwoną pokrywką przysięgają rządzą kapitalizm, imperializm i rewizjonizm.

7 Zabitych Na Drodze

Star, Texas. (UPI) — Na drodze U.S. 84 zderzył się olbrzymi "semi - trailer truck" z autem osobowym 36-letniego Earla T. Wallera.

Pomocnik kierowcy troka, Waller, jego żona i ich czworo dzieci ponieśli śmierć na miejscu. Ocalał tylko kierowca troka, 32-letni Paul Justice z Hildebrand, N.C.

Nominacja Dla Ks. Metropolity

Kraków — Papież Paweł VI mianował metropolitą krakowskiego ks. arcybiskupa K. Wojtyłę konsulatorem "Consilium de Laicis."

Polegli w Walce z Komunistami

Washington, D.C. (UPI) — Na ogłoszonej przez Departament Obrony liście poległych w walkach z komunistami w Południowym Wietnamie znajdują się: — szeregowiec James D. Borawski z North Kansas City, Mo., i specjalista 4ej klasy Jan J. Hermanowicz z Chicago, Ill. (3713 S. Hermilage ul.).

'Orbiter-4' Znajduje Się Przy Księżycu

Pasadena, Calif. (UPI) — Wystrzelony ubiegłego tygodnia z Cape Kennedy 860-funtowy "Orbiter-4" rozpoczął fotografować powierzchnię Księżyca jutro rano. "Orbiter" już okrąży Księżyc co 12 godzin w odległości od 3.799 do 1.680 mil.

"Rewelacje" o Śmierci Gen. Sikorskiego

London (D.P.) — Brytyjski Teatr Narodowy odrzucił po dłuższej dyskusji kontrowersyjną sztukę Hochhuta pt. "Żołnierze". W sztuce tej autor wysuwa sugestie, że gen. Władysław Sikorski został de facto "zamordowany" za wiedzą Churchilla.

Głównym tematem dramatu Hochhuta są alianckie bombardowania ludności cywilnej w miastach niemieckich, a przede wszystkim zbombardowanie Drezn, które w zdaniem wielu historyków w II wojnie światowej nie miało uzasadnienia wojskowego.

Dyrektor artystyczny Teatru Narodowego, wielki aktor Laurence Olivier, chciał wystawić tę kontrowersyjną sztukę. Musiał jednak podpożdykować się decyzji rady dyrektorów, która uległa naciskom opinii publicznej.

Znany krytyk teatralny Kenneth Dynan, doradca literacki teatru zamierza jakoby zrezygnować demonstracyjnie ze swego stanowiska.

W sztuce wyrażona jest niedwuznacznie sugestia, że katastrofa samolotu w Gibraltarze, w której poniósł śmierć gen. Sikorski, była zaplanowana przez wywiad brytyjski z polecenia lorda Cherwella, osobistego doradcy Churchilla.

Rolf Hochhut jest autorem innej napastliwej sztuki: "Namiestnik", w której usiłuje zrzucić ciężar odpowiedzialności za wymordowanie milionów Żydów przez hitlerowców — na Papieża Piusa XII.

Koniec Strajku Autobusowego Po 6 Miesiącach

Wilmington, Del. — (UPI) — Wczoraj doszło do zakończenia 6-miesięcznego strajku autobusów miejskich. 143 członków Lokalu 842 ATU (Amalgamated Transit Union) zgodziło się na powrót do pracy, uzyskawszy podwyżkę 15 centów na godzinę. Obecnie kierowcy autobusów będą zarabiali \$2.80 na godzinę. Służba garażowa ma otrzymać ponadto 7 centów na godzinę więcej pod koniec 1-rocznego kontraktu.

Muzułmanin Prezydentem Indii

New Delhi, Indie (UPI) — Wybrany lawinową większością głosów, we wtorek, nowy prezydent Indii, Zakir Husain jest pierwszym prezydentem Indii wyznania muzułmańskiego. Jest to niezmiennie charakterystyczne dla kraju, w którym jeszcze dwadzieścia lat temu był areną krwawych walk na tle religijnym między hindusami i mahometanami.

Zwycięstwo Husain'a jest wielkim zwycięstwem obecnego rządu, którego premierem jest pani Gandhi, jak i Partii Kongresowej, Partia ta, która rządzi w Indiach od momentu uzyskania przez nie niepodległości (rok 1947), poniosła w czasie lutowych wyborów poważną klęskę. Obecnie okazuje się, że znów zyskuje na popularności.

Krwawa Walka Na Cmentarzu

Acapulco, Meksyk. (UPI) — Członkowie dwóch rodzin, Damian i Valente, stoczyli z sobą "sycylijskiego typu" krwawą walkę na cmentarzu w pobliżu Acapulco. Dwóch mężczyzn zostało zabitych, a trzech innych rannych.

Trzeba było wezwać 25 policjantów i dwa plutony wojska do wykuczenia walczących z zajętych pozycji z nadgrobkami i mauzoleami. Wszyscy, prócz zabitych i rannych, zdołali zbiec.

Tragedia w Mysłowicach

Warszawa. (CT) — W kołpalińskim w Mysłowicach zawałił się wczoraj pług w tunelu około tysiąca stóp pod ziemią. Kilku górników utraciło życie podczas pracy.

Polscy Stalinowcy Zaczęli Walkę Podziemną z Gomułką

Dalsze Rewelacje Radia Tirana. — Tajne Komórki w Zakładach Przemysłowych.

London. (DP) — Po ogłoszeniu apelu Mijała, występującego w imieniu "Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Polski", wzywającego milicję w Polsce do buntu przeciwko Gomułce — o czym pisaliśmy onegdaj — rozgłoszenia w Tiranie doniosła, że "Komunistyczna Partia Polski" zorganizowała ostatnio nowe komórki partyjne w kilkudziesięciu zakładach pracy w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu oraz w całym basenie przemysłowym Śląska.

Jeżeli wierzyć audycjom radia albańskiego w języku polskim (dwie godziny dziennie), "mijałowcy" rozprowadzają w całej Polsce — oczywiście konspiracyjnie — niezliczone broszury i ulotki, które demaskują politykę "zdradcy Gomułki" i nawołują "do walki w obronie życiowych interesów narodowych."

Ulotki podkreślają, że "polscy marksist-leniniści" prowadzą w kraju walkę od dłuższego czasu "w warunkach

Na Drodze z Polski Do Ameryki

Zacieśnianą Odmową Pozwoleń Na Wyjazd Przez Reżym Gomułki

Warszawa. (CT) — Polska zacięgnęła żelazną kurtynę, uniemożliwiającą emigrację do Stanów Zjednoczonych. W ten sposób został zakończony 10-cio letni okres względnie swobodnych wyjazdów emigrantów do Ameryki — jak podała ostatnio ambasada U.S. w Warszawie.

Spodziewając się, że w Stanach Zjednoczonych kongresmani polskiego pochodzenia będą się interesowali sprawami emigracji — ambasador Gronouski, przed swym wyjazdem do Washingtonu, podał do publicznej wiadomości materiały ambasady, dotyczące tych zagadnień.

10,000 Emigrantów Czekają Na Paszporty

W tej chwili w ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie znajduje się około 10,000 tysięcy wydanych wiz emigracyjnych, których posiadacze nie mogą uzyskać paszportu. Ostre ukrócenie wydawania paszportów przez reżym stoi w sprzeczności z amerykańską ustawą imigracyjną z 1965 roku, przewidującą poważne ułatwienia dla emigracji Polaków do Stanów Zjednoczonych.

Reżym Utrudnia Wyjazdy Do U.S.

Poprzednio obawiano się, że spadek polskiej emigracji do Stanów Zjednoczonych jest raczej spowodowany ograniczeniami U.S. w wydawaniu wiz, głównie w ramach akcji łączenia rodzin. Tymczasem okazuje się, że przyczyną tego są zarządzenia utrudniające reżymu, jak twierdzi ambasada U.S. w Warszawie.

Spadek Emigracji Do Połowy

Zgodnie z materiałami ogłoszonymi przez ambasadora Gronouskiego, w ciągu 10 miesięcy, kończących się w kwietniu ub. roku, Stany Zjednoczone wydały Polakom 7.291 wiz imigracyjnych do U.S. Podczas gdy w tym samym okresie bieżącego roku — tylko 3.094.

W ciągu pierwszych 4 miesięcy ubiegłego roku emigrowało do U.S. 2.314 Polaków. W tym zaś roku, w tym samym okresie, tylko 1.055.

Ambasador Gronouski odejść do Washingtonu na 10-dniowe konsultacje.

Polscy Stalinowcy Zaczęli Walkę Podziemną z Gomułką

Dalsze Rewelacje Radia Tirana. — Tajne Komórki w Zakładach Przemysłowych.

London. (DP) — Po ogłoszeniu apelu Mijała, występującego w imieniu "Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Polski", wzywającego milicję w Polsce do buntu przeciwko Gomułce — o czym pisaliśmy onegdaj — rozgłoszenia w Tiranie doniosła, że "Komunistyczna Partia Polski" zorganizowała ostatnio nowe komórki partyjne w kilkudziesięciu zakładach pracy w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu oraz w całym basenie przemysłowym Śląska.

Jeżeli wierzyć audycjom radia albańskiego w języku polskim (dwie godziny dziennie), "mijałowcy" rozprowadzają w całej Polsce — oczywiście konspiracyjnie — niezliczone broszury i ulotki, które demaskują politykę "zdradcy Gomułki" i nawołują "do walki w obronie życiowych interesów narodowych."

Polish Alliance Daily — P.N.A. Youth and Sports Section

Eagles, Lions Blow 2 Goal Leads, Big Games Scheduled Next Few Weeks

By A. Korsow

To review last Sunday's soccer games at Hanson Park, where the city's top major division teams were hopefully trying to influence the fans into believing that the rough part of the sport lies in a players' contact with a rock-hardened, mud-wrinkled, and sun-dried piece of ground, called the goal area, is folly.

To begin with, any self-respecting player of note, with professional ambitions and even a duly signed contract in his hip pocket, must be out of his mind to try to perform on such a field. But... the reluctant in their duty, they fulfilled their clubs and league's requirements of the day.

Especially the players of the Eagles. Theirs was the choice of a field which looked as if a stampede of hippopotamuses (not lions) had run through it on the night before, reveling in the slushy mud. Undaunted, the Eagles flung their spirit to the winds and proceeded with the task at hand.

Janusz Kowalik, the heroic leader, opened the proceedings with a lifted eyebrow indicating his feeling ("To hell with the field... On with the game!"). Realizing that no amount of dismay will cancel the game, he led his stalwart teammates into a two-goal lead over the equally

dismayed men of the Norwegian-Americans. But alas, the ball decided to have a bit of fun on its own, by taking queer and uncontrolled bounces. Once, when the cool Longin Klukowski was about to gather it into his longin' (no pun intended) arms, the ball became capricious and went "zig" instead of "zag". The Norwegians were happy about the turn of the ball, and went into a joy-dance, for it gave them their first goal.

What happened afterwards is worthy of demands for congressional investigations of conditions which provide a city of over four million people, with so few qualified soccer fields. As things stand in the league race, the Eagles hold on to the top spot of the major division after holding the Norwegian-Americans to a 2 to 2 tie.

Nearby, with more people watching (the field was a bit better), making the game much better, the Lions suffered an equal fate. After leading the Kickers 2-0 on goals by Trevor Brown and a beautiful solo effort by Juan Santoro, a penalty kick by Walter Ronge narrowed the score to 2 to 1, and a weak shot by Adolf Bachmeier carried off one of the Lions' defenders into the net, with goalie Orest Banach flat on his back. The 2 to 2 score can be justified under the circumstances.

Yet one wonders how the game may have gone had the field been fit for soccer.

ABOUT THINGS TO COME
Next Sunday, the St. Louis Kutis will test the true strength of the Kickers in Wynnemann Stadium. The game, a quarterfinal in the U.S. Open Cup competition, will be preceded by a preliminary between the Green-Whites and Lions at noon.

On the 21st of May the Midwest Soccer Promotions Association will strut their Select team against the highly touted Concordia team from Hamburg. Last week, the Concordia unit is very bit as good if not better than most of the teams now playing in the professional league. It should be an interesting experiment in projection of local players with professional aspirations. A good showing by some of them might lure the pro scouts.

On Saturday night, May 27th, the U.S. Olympic team will engage the Bernadine squad in White Sox Park. With five Chicagoans on the U.S. team, it should be easy to lure the regular soccer fans to support this all important game. The following night, the Mustangs will unveil their stand-in team, Cagliari of Italy, against Dundee of Scotland, representing Dallas. A further look ahead, which offers six appearances of the Cagliari team locally (and six away) against some very good teams, as well as the Spurs' games, will also present the German Bundesliga team, Braunschweig on June 21st. Whether or not the L.K.S. of Poland will make the trip to face Braunschweig here, is a matter of scheduling. It appears that the sweet talk about mutual cooperation between some professional teams in the east and the independent club promotions is just sweet talk. The eastern pro have yet to give their permission to stage an international game by people other than themselves. Their claim is that the game would be too close to their own schedule, thus in competition with them. Oh well, maybe it will be worked out.

Unofficial Leaders In Ted Tryba's Handicap

LADIES' SCRATCH EVENT (Three Games)
Audrey Baumgart, Chicago... 626

LADIES' HANDICAP EVENT (Three Games)
Audrey Baumgart, Chicago... 638
Patricia Walke, Chicago... 640
Kay Kajner, Downers Grove... 636
Kathy Farrell, Chicago... 632
Elizabeth Keber, Waukegan... 629
Jos. McCormick Maywood... 627

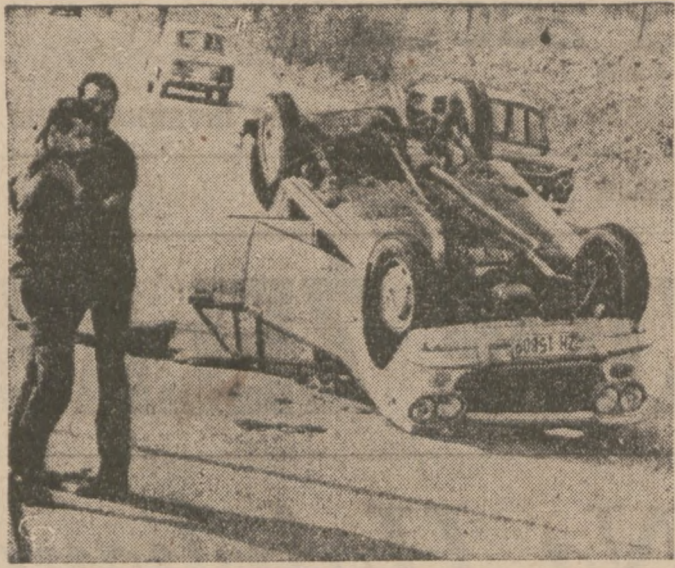
MEN'S SCRATCH DIVISION Four Games
Paul Workowski, Chicago... 870
Raymond Johnson, Chicago... 843
Jos. Cali, Franklin Pk., Ill... 833

MEN'S HANDICAP DIVISION (Four Games)
Paul Workowski, Chicago... 942
J. Cali, Franklin Pk., Ill... 897
John Harris, Jr., Chicago... 894
William Gott, Chicago... 893
Edward Malo, Chicago... 879
Wm. Houghland, Paris, Ill... 875
Robert C. Swanson, Chicago... 873

(839 men and 1,054 ladies already have competed)
Miss Baumgart, 159-averaging IBM operator for the Telephone Company, bowled the best series of her four-year tennis career: 203-174-249-826, to gain first place in both events of the women's division. She'll win \$1,250, if her scores hold up.

Ronald Mata was a six-time member of Costa Rica's national team. Mihajl Mesaros, a Hungarian who spent most of his professional career in Yugoslavia and Greece, Manuel Abaunza of Nicaragua and Costa Rica, Lucio Calonga of Ecuador, David Cokun of Turkey, Donald Crisp of England and Yugoslavian Dragan Djukic are others.

Eli Durant played in Brazil, Cirilo Fernandez in Uruguay, Herbert Lenzinger in Austria, Miroslav Milovanovic in Yugoslavia, as did Novak Tomic and Blagoje Vidinic. Lothar Spanger, crowd-pleasing goalkeeper, escaped from behind the Iron Curtain. Helmut Weiss is the Torino's brilliant young American prospect.



GLAD TO BE ALIVE—Two Italians who work in Switzerland, Carmine Gigerale (left) and Giuseppe Papa, embrace each other after escaping injury when their car flipped over onto its back in an accident near Zurich. (Cablephoto)

Old Itch Drawing "Retiring" Green Bay Packers Back

New York (UPI)—One by one, all those "retiring" Green Bay Packers are feeling that old itch again and it's becoming more and more likely they'll all be back, according to the man who knows them best.

Vince Lombardi, coach, general manager and patriarch of the world champion Packers, doesn't seem to have much doubt.

And from the way he talked while here to receive a medal from his alma mater, Fordham University, Lombardi even opened the door a little more for the return of his free agent fullback, Jimmy Taylor, who's still on the fence about whether to come back or not.

"I have no indication of any retirements," declared the 53-year-old former Fordham guard who has compiled a fantastic record of 123 victories, 35 losses and three ties since becoming Green Bay coach eight years ago.

"What about Max McGee?" someone asked Lombardi. "After the Super Bowl game he said he was going to retire. Later he said he'd come back if you asked him to."

"I think Max McGee will be back," Lombardi replied. "How about Fuzzy Thurston and Jerry Kramer?" came another question.

"Thurston hasn't indicated he will not be back and Kramer is around the office all the time," Lombardi smiled.

"Do you take that to mean Kramer will return?"

"Well, I don't take it to mean he won't."

"What about Forrest Gregg?"

"He's already signed."

"Henry Jordan?"

"He's signed, too."

"Bob Skoronski?"

"He's signed, too."

"What about Forrest Gregg?"

"He's already signed."

"Henry Jordan?"

"He's signed, too."

"Bob Skoronski?"

"He's signed, too."

"What about Forrest Gregg?"

"He's already signed."

"Henry Jordan?"

"He's signed, too."

"Bob Skoronski?"

"He's signed, too."

"What about Forrest Gregg?"

"He's already signed."

"Henry Jordan?"

"Well, he sold me this ring so he'd better not retire," Lombardi laughed.

The ring referred to was a diamond-studded gold beauty which will go to all members of the Packers for their Super Bowl victory over Kansas City. Lombardi, first to receive the ring, was wearing his.

Inevitably the questioning got around to Lombardi's thoughts on Taylor, the veteran 30-year-old iron horse who played out his option with the Packers and became a free agent May 1.

"It's his decision," said Lombardi. "He fights for his contract as hard as he fights for his yards. Certainly I'd like to have him back. If there's any personal difference between us, I'm not aware of it."

The only difference between Taylor and Lombardi is money. Taylor received an estimated \$35,000 last season and wants more for the next one. Lombardi has offered him the same thing.

"I don't know what he's asking for," said the Green Bay coach. "He doesn't say. Jimmy Taylor doesn't talk much. Make no bones about it, Jim Taylor is a great football player. You can't afford to lose players like him—very well. If this ever reaches him in New Orleans he'll want more money."

Lombardi laughed at his own joke.

The questions then started coming at him in a hurry.

Yes, handling both the coaching and general manager's job was becoming increasingly difficult and the time might come when he would have to give up one or the other; No, he didn't care to comment on Roman Gabriel's suit, and no again, he was not thinking of buying the New York Jets along with Sen. Robert Kennedy and former Army coach Earl Black.

Lombardi took all the questions in stride.

One made him think a little more than the others, however.

He was asked how it felt to be regarded as the finest football coach of our time and maybe of all time.

As part of the same question, he also was asked how he felt about receiving Fordham's coveted Insignia medal which previously had been awarded such luminaries as Francis Cardinal Spellman; Dr. Victor Hess, the Nobel Prize winning physicist, and Peruvian statesman Victor A. Belaunde.

Lombardi pondered the question a moment.

"It feels good," he beamed, "I like it."

Cub's Holtzman To Report To Guard

Chicago, Ill. (Special) — The Chicago Cubs announced today that pitcher Kenny Holtzman, 21-year-old left-hander, has received his call to fulfill his military obligation, starting May 22, 1967.

Kenny is a member of the Illinois National Guard and has been attending regular drills since the first of the year. His unit will be stationed at Ft. Polk Louisiana for basic training in preparation for six months active duty.

THANKS FOR BEING CAREFUL...

Please! Only you can prevent forest fires!

By Bob Lewis
Registered U.S. Patent Office.

Secret Agent X9

Secret Agent X9

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. ROBIN

W UBIEGĄ niedzielę rozegrała cała kolejka meczów piłkarskich w ramach amatorskiej ligi piłkarskiej — National Soccer League, w której uczestniczyły także polskie zespoły piłkarskie. W Major Division zespół polski Eagles, pomimo braku w swoich szeregach Kosielskiego, Domaskiego i kontuzjowanego Zzydła zdołał tylko zremisować z Norw.-Amer. 2:2. Pomimo, że zespół polski prowadził do przerwy 2:0 ze strzałów J. Kowalika. Ze starych zawodników wystąpił w zespole — Kłokowski, Znamierowski, Błukowski. Młodzień w tym meczu spisał się dobrze, gdyż przebiegł był jednak słaby. I jak twierdzą naoczni świadkowie tego meczu, Eagles miał kilka jeszcze okazji do podwyższenia wyniku, jednak gra wyłaźnie na jednego zawodnika nie może zawsze dać pozytywnego rezultatu. Po uzyskaniu remisowego wyniku z Norw.-Amer., zespół Eagles znalazł się na czeluści tabeli z 1 pkt. przewagi nad Green-White.

W DRUGIM MECZU na Hanson Parku w meczu Major Division zespół ukraiński Lions uzyskał w meczu z Kickers identyczny wynik 2:2; pomimo, że prowadził tak 2:0. Bramki dla Lions zdobył T. Brown i L. Santoro, a dla Kickers Ronge z karnego i A. Bachmeier. W innym meczu Major Division w Winnemac Parku zespół Schwaben pomimo ostabienia w swych szeregach (kilka graczy wystąpiło w zespole Stanów Zjedn. w meczu treningowym w St. Louis) pobił drugą niemiecką drużynę Hansę 3:1.

W INNYCH meczach uzyskano następujące wyniki: w rezerwach Eagles przegrał z Norw.-Amer. 0:1; a Kickers zwyciężył z Lions 3:2.

First Division
Blyskawica-Youths.....3:2
Rams-Peoria.....5:0
Maroons-Slovaes.....2:1
Wings-Red-W.-Gr.....1:0
Fortuna-Real SC.....2:0
Necaxa-Liths.....2:1
Wanderers-Adria.....3:1
Hooners-Croatans.....1:1
Second Division
Hooners-Riverdale.....2:6
C.G.A.-Hakoah.....4:2
America-National.....3:2
Junior Division
Wisla-Olympics.....1:0
Green-White-Hansa.....2:4
Rams-Kickers.....3:2
Lions-America.....3:2
Blyskawica-Youths.....2:1
Schwaben-Eagles.....3:2

W sobotę rozegrane zostały derby polonijne wśród najmłodszych, które przyniosły nieznaczne zwycięstwo Bramkarzom Wisły w stosunku 1:0. Trzeba jednak przyznać, iż był to ładny mecz.

W RAMACH rozgrywek mistrzowskich północnej sekcji juniorów Wisła odniosła niki zwycięstwo 1:0, mimo znacznej przewagi w polu. Bramkarz Olympics bronił nadzwyczajnie. Sedzia nie uznał drugiej bramki dla Wisły, twierdząc mylnie, że piłka przeszła koło słupka przez linie boczną.

WISLA SENIORZY grała jak zwykle bardzo ambitnie, ale ponieważ kilku kontuzjowanych graczy nie było w stanie grać, więc skład Wisły był dziurawy. Mimo wszystko w drugiej połowie gry Wisła opanowała boisko i miała kilka okazji do zdobycia bramki, ale nie zdołała uratować punktu.

JUNIORZY Schwaben wygrali z Eagles w półfinale pucharu Jr. Nat. Cup dopiero po dogrywce 3:2, i spotkają się z Wisłą w następną niedzielę w finale w Winnemac Parku. Trzeba było się zadowolić i ponownie mamy polską drużynę juniorów w finale Junior National Cup.

W POLSCE rozpoczęło się sezon lekkoatletyczny i w kilku przeprowadzonych zawodach kontrolnych uzyskano wcale nieźle wyniki jak na początek sezonu. Dwa wyniki na poziomie światowym padły podczas zawodów otwarcia sezonu lekkoatletycznego w Warszawie, gdzie Jan Werner, bez specjalnych konkurentów, przebiegł 200 m w czasie 20,9 sek, wyrównując swój rekord życiowy. Natomiast "żelazny" Janusz Sidło uzyskał w tym młodym sezonie pierwszą "osiędiastkę" w rzucie oszczepem — 80,96 cm. W pchnięciu kulą Komar uzyskał 18,15 m. W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Białogrodzki wynikiem 2,00 m.

KADRA POLSKICH biegaczy przeprowadziła w Walczu zawody kontrolne, w których dobrze zaprezentowali się średniostanowcy w biegu na 1,000 m. Zwyciężył Szordykowski — 2:35,5 min. przed Żelaznym i Radomskim, obaj z czasem 2:24,0. Bieg na 2,000 m. wygrał Baran z Zawiszy Bydgoszcz — 5:16,9, a na 3 km pierwszy na mecie był Boguszewicz — 8:13,0 przed Wajdą — 8:14,2.

W BRWINOWIE startowały polskie najszybsze sprinterki. W biegu kontrolnym na 300 m zwyciężyła Kirsztajn z czasem 37,8, przed Klobukowską 38,4, i Bednarkówną — 40,1.

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG

3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Z Dnia Ojca-Matki w Youngstown, O.

W niedzielę, 30-go kwietnia b. r., w sali Wolnych Polaków Krakusów przy South Ave. odbyła się uroczystość Święta Ojca-Matki urządzona przez Korpus Pomocniczy Pań przy Placówce 4-ej SWAP.

Po odbytych miłosejnym posiedzeniu, przy pięknie przybranych stołach zebrał się członkowie Placówki i panie z Korpusu, którzy przy smacznych przekąskach i miłej pogawędce spędzili wieczór.

W międzyczasie odbyło się losowanie fantów, na które bilety rozgrywkowe były sprzedawane w zeszłych tygodniach. Szalik wygrała kol. Maria Grabowska, sweterek

kol. Julia Cerepak, obie z Youngstown, O.

Z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży biletów przeznaczono \$25 na pomoc dla chorego weterana kol. Władysława Kroka z New Castle, Pa.

Na przyjęciu był obecny prezes Tow. Wolnych Polaków Krakusów p. Henryk Skarbek z żoną i komendant Okręgu 9-go SWAP kol. Leon Nowak z żoną.

Przeszła KPP A. Wrona tą drogą dziękuje wszystkim obecnym na przyjęciu za liczne przybycie, koleżankom za pomoc w urządzeniu przyjęcia, jak również Tow. Woln. Polskich Krakusów za pozwolenie używania sali.

nia transportacji miejskiej. Przedstawiciele pracowników żądają 35 procent podwyżki w nowym kontrakcie. Poza tym żądają dłuższych wakacji i innych lepszych warunków pracy.

Jak się dyrektorzy Cleveland Transit System zapatrują na podane warunki przez pracowników — na razie nie wiadomo. W środę rozpocznie obrady. Jak jedna, tak i druga strona, badają wszelkie możliwości zawarcia kontraktu.

Strajk w Cleveland Electric Ill. Co.

W poniedziałek, w zakładach Cleveland Electric Illuminating Co. rozpoczął się strajk, obejmujący 2,300 pracowników należących do Utility Workers Local 270. Na ogół strajk do tego czasu jest spokojny. Cleveland Electric Illuminating Co. dostarczająca prąd elektryczny na oświetlenie ulic itp. w mieście Cleveland, stara się obsłużyć swoich klientów. Strajkujący wystawili plakiety przed zakładami firmy Cleveland Electric Illuminating Co. i na razie nie ma zatargu, lecz jest dużo wzywanych szkół przez wandal, którym zapewne nie zależy na tym, aby pracownicy strajk wygrali, lecz mają swój cel niszczenie kampanijnej własności. Wandalie szkoda nie tylko kompanii, lecz także strajkującym robotnikom, a także społeczeństwu, bo wyrażona szkoda ktoś musi zapłacić.

W środę, 17-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem w domu Gminy 6-ej, pn. 7205 Fullerton Ave. odbyła się konferencja z nacelną organizatorką p. Wiktoria Pietkiewicz.

Wszystcy wyżej wymienieni proszeni są o jak najliczniejszy udział w konferencji i o bradach dla dobra Związku Nar. Pol. — Marianna Gołębiewska, Komisarz Okręgu 9-go ZNP; Aleksander A. Kopyński, Komisarz Okręgu 9 ZNP.

Cztery Firmy Złożyły \$150,000 Na Szpital

Euclid-Glenville Hospital, prowadzi obecnie kampanię zbiórki funduszy na rozbudowę szpitala. Cztery firmy ostatnio złożyły na szpital około \$150,000. Firma Addressograph-Multigraph Corp. — złożyła \$33,000. Eaton Yale & Towne, Inc. dała \$45,000. Lubrizol Corp. \$30,000 i Clevite Corp. \$20,000. Do tego czasu jest zebrane \$515,000.

Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO
Ze Stacji WOPA
W KAŻDY WTÓREK, ŚRODĘ, CZWARTEK I PIĄTEK
Od godz. 7 - 7:30 wieczorem
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz wszelkie humorystyczne:
KŁOPOTY SIEKIERKOW
Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrosowie, anonserzy

Sluchajcie Programu Radiowego
który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC—1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6319

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"
Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie
Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej
CENA ZNIZONA
75c
Jest to okazja — zamawiajcie pisać

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Apel Do Organizatorów, Sekr. Fin.

Niniejszem zawiadamiam się wszystkich organizatorów i organizatorki, sekretarzy finansowych i sekretarki, oraz Związków i Związkowczyń w Okręgu 9-ym ZNP, którzy się interesują dalszym rozwojem Związku Narodowego Polskiego, że obecnie w Cleveland bawi naczelna organizatorka pani Wiktoria Pietkiewicz. Z okazji tej odbędzie się następujące konferencje z nacelną organizatorką ZNP panią W. Pietkiewicz.

W czwartek, 11-go maja, o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się konferencja z p. W. Pietkiewicz, pod egidą Grupy 3001 ZNP w Weirton, W. Va. Prawdopodobnie Konferencja z Nacelną Organizatorką odbędzie się w Gminie 46-ej ZNP w Youngstown, Ohio,

Zdawało Się, że To Była Tylko Bajka

Wszystcy jesteście tego przekonania, że Kwaterna Policjnia, to na najbezpieczniejsze miejsce na przechowanie pieniędzy. Takiego mniemania był także kapitan Policji Robert Feingold i jego żona pani Bessie. Okazało się jednak, że tak nie jest. Słyszysy się, jak bajkę, lecz jest to prawda.

Kpt. Feingold i jego małżonka, przez trzy lata składali 25-centówki i 10-centówki. Pieniądzy trzymano w zwykłej puszcze od tortu. Obawiając się, że gdy będą trzymali pieniądze w domu, to złodziej może ukraść, więc kpt. Feingold, puszkę z pieniędzmi dał pewności trzymał w szafce pod kluczem na stacji policyjnej.

Zainteresowanie Na Polonii

W tym roku jest duże zainteresowanie Polonii clevelandzkiej. Najpierw Związkowcy i Związkowczynie w swych grupach ZNP w tym miesiącu maja wybierają swoich kandydatów i kandydatki na posłów i posłanki na Walny Sejm ZNP. Wszyscy muszą być nominowani w maju.

Duże zainteresowanie na Polonii jest koncertem Okręgu 3-go Związku Śpiewaków Polskich w Am., który odbędzie się w sobotę, 20-go maja w sali balowej Związku Polaków przy Broadway i Forman.

Przy końcu maja odbędzie się Walny Zjazd Stow. Weteranów Armii Polskiej. Na Zjazd przyjadą weterani z Ameryki i z Kanady. Zjazd będzie się odbywał w Hotelu Carter, gdzie także odbędzie się bankiet i bal z okazji Jubileuszu 50-jej rocznicy Czynu Zbrojnego. Gospodarzem Zjazdu i urządzaniem bankietu zajmują się Placówka 203 SWAP wraz z Korpusem Pomocniczym Pań przy Placówce.

W niedzielę, 28-go maja odbędzie się uroczystość w kościele. Mianowicie w kościele N.S.N.M.P. przy Lansing Ave. odprawiona będzie uroczysta Msza Św. Zjazdowa. Weterani

oraz w Gminie 50-ej ZNP w Bridgeport, Ohio. Data konferencji w Gminie 46-ej i w Gminie 50-ej ZNP jeszcze nie ustalona, z powodu braku sali itp. Skoro data będzie ustalona, podane będzie zawiadomienie w Dzienniku Związkowym.

W środę, 17-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem w domu Gminy 6-ej, pn. 7205 Fullerton Ave. odbyła się konferencja z nacelną organizatorką p. Wiktoria Pietkiewicz.

Wszystcy wyżej wymienieni proszeni są o jak najliczniejszy udział w konferencji i o bradach dla dobra Związku Nar. Pol. — Marianna Gołębiewska, Komisarz Okręgu 9-go ZNP; Aleksander A. Kopyński, Komisarz Okręgu 9 ZNP.

Zdawało Się, że To Była Tylko Bajka

Wszystcy jesteście tego przekonania, że Kwaterna Policjnia, to na najbezpieczniejsze miejsce na przechowanie pieniędzy. Takiego mniemania był także kapitan Policji Robert Feingold i jego żona pani Bessie. Okazało się jednak, że tak nie jest. Słyszysy się, jak bajkę, lecz jest to prawda.

Kpt. Feingold i jego małżonka, przez trzy lata składali 25-centówki i 10-centówki. Pieniądzy trzymano w zwykłej puszcze od tortu. Obawiając się, że gdy będą trzymali pieniądze w domu, to złodziej może ukraść, więc kpt. Feingold, puszkę z pieniędzmi dał pewności trzymał w szafce pod kluczem na stacji policyjnej.

Zainteresowanie Na Polonii

W tym roku jest duże zainteresowanie Polonii clevelandzkiej. Najpierw Związkowcy i Związkowczynie w swych grupach ZNP w tym miesiącu maja wybierają swoich kandydatów i kandydatki na posłów i posłanki na Walny Sejm ZNP. Wszyscy muszą być nominowani w maju.

Duże zainteresowanie na Polonii jest koncertem Okręgu 3-go Związku Śpiewaków Polskich w Am., który odbędzie się w sobotę, 20-go maja w sali balowej Związku Polaków przy Broadway i Forman.

Przy końcu maja odbędzie się Walny Zjazd Stow. Weteranów Armii Polskiej. Na Zjazd przyjadą weterani z Ameryki i z Kanady. Zjazd będzie się odbywał w Hotelu Carter, gdzie także odbędzie się bankiet i bal z okazji Jubileuszu 50-jej rocznicy Czynu Zbrojnego. Gospodarzem Zjazdu i urządzaniem bankietu zajmują się Placówka 203 SWAP wraz z Korpusem Pomocniczym Pań przy Placówce.

W niedzielę, 28-go maja odbędzie się uroczystość w kościele. Mianowicie w kościele N.S.N.M.P. przy Lansing Ave. odprawiona będzie uroczysta Msza Św. Zjazdowa. Weterani

Obrady w Sprawie Nowego Kontraktu

30-go czerwca kończy się kontrakt dla pracowników Cleveland Transit System. O gótem Cleveland Transit System zatrudnia 2,000 kierowców autobusów i innych pracowników. Tak kierowcy jako też i inni pracownicy należą do unii Amalgamated Transit Union. W środę rozpocznie obrady nad nowym kontraktem. Przedstawiciele kierowców autobusów CTS i innych pracowników przedłożyli zarządowi Cleveland Transit System, warunki możliwego dojsia do porozumienia, aby uniknąć strajku i sparaliż

Oredzie Przedsejmowe Prezesa Zjednoczonych Klubów Polskich

Na mocy mego urzędu, postanowien i uchwał sejmowych naszej pięknej organizacji, zwołuję **Siedmy Walny Sejm Zjednoczonych Klubów Polskich** na 19go, 20go i 21go maja 1967 r., w sali "Oaza", pnr. 1250 N. Milwaukee Ave., w Chicago.

Sejm rozpocznie się w piątek, 19go maja, o godzinie 7:30 wieczorem.

Wszystkie kluby są proszone o przybycie delegatów i delegatek na Sejm, na oznaczoną datę.

Pierwszy Sejm odbył się w 1952 roku, na którym poza zasadniczym celem niesienia pomocy naszym rodakom w Kraju, stwierdzono konieczność pracy na rzecz wyzwolenia Narodu Polskiego spod okupacji zaborców oraz wzmożenia reprezentacji Polonii w życiu amerykańskim.

Musimy stwierdzić, że sytuacja zaistniała w tym czasie, w naszym życiu politycznym, nie zmieniła się dzisiaj. Zadaniem naszych klubów jest szeroka współpraca organizacyjna, a szczególnie z Kongresem Polonii Amerykańskiej. Jedynym zbiorowym i rzetelnym wysiłkiem członków naszych klubów może osiągnąć zamierzony cel. Wiedzą, że nie ma dymu z przynależności do danej organizacji, a taką organizacją dla nas — są Zjednoczone Kluby Polskie.

Każdy nasz Sejm — to egzamin i raport z tego wszystkiego, cośmy dokonali i mieli dokonać. Czynny udział w sesjach sejmowych wykaże naszą dojrzałość w życiu społeczno — politycznym, a nade wszystko cel najbardziej ludzki: pamięć o naszych rodakach w Ojczyźnie i rzetelna przez naszą Organizację chęć niesienia pomocy moralno — materialnej, nie zjawkowej — Zjednoczonych Klubów Polskich.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Stając u progu Sejmu wielu pyta się:

Jakie są tendencje i nastroje w naszych klubach? Czas podjąć napróżd. Czy i my idziemy z czasem na drodze zmian dla realnych podstaw naszej organizacji? Czy jesteśmy zawsze w porządku do społeczeństwem i rządem Stanów Zjednoczonych? Czy jesteśmy przynależni do Kongresu Polonii Amerykańskiej? Jak jest nasza praca w klubach? Jak jesteśmy ustosunkowani do rodaków z Kraju naszego pochodzenia, naszej kultury i naszego wyznania religijnego? Jak jesteśmy ustosunkowani w takich sprawach, jak prasa polska, radio polskie, polska szkoła, szkoła polska, księżka polska i tzn.

Kronika z Bridgeportu

Wspaniale Udana Parada 3 Maja. — Wiadomości z Dzielnicy. — Zabawa Klubu Jedność. — Posiedzenia.

Wspaniała Parada

Obchód 3-Majowy w ubiegłą niedzielę, zapisze się w rozdziale historii Polonii chicagowskiej, jako jeszcze jeden sukces więcej w osiągnięciach polonijnych. W pierwszym rzędzie pogoda dopisała doskonale, dodając swego słonecznego oroku temu morzu głów zebranych osób w parku Humboldt. Każdy kto poświęcił niedzielę, 7 maja i wziął udział w Obchodzie, na długo nie zapomni przeżytych chwil. Był to dzień naprawy polski i dla Polaków.

Burza Oklasków Dla Drużyny Gminy 80 ZNP

Drużyna Doboszy i Trębacz z Gminy 80 ZNP, która reprezentowała Związek Nar. Polski w Pochodzie, spisała się doskonale i zebrała na trasie marszu prawdziwie burzę oklasków. Młodzież z Bridgeportu dumnie reprezentowała swą dzielnicę i maszerowała z wojskową marszrutą i nieukrywanym zapałem. Rodzice mogą być dumni ze swych pociec należących do Drużyny. Jest to owoc poświęconej pracy komitetu młodzieżowej Gminy 80 ZNP z przewodniczącą Walerią Jedyńską na czele. Obecny prezes Gminy i jeden z założycieli Drużyny 35 lat temu, Władysław Tomaszewski, nie ukrywał wzruszenia na widok maszerujących Doboszy.

Sprawa Puszek

W tym roku niesłusznie, Gmina 80 nie może pochwalić się chęcią licznych delegatów, którzy zgłosili się na zbiórki z puszkami na fundusz Domu Młodzieżowego Okręgu 12 ZNP. Tak się złożyło, że osoby które rok w rok udawały się z puszką pod kościoły w Bridgeportie, niektóre zostały powołane przez Pana na Wiceość, drudzy znajdują się chorzy.

Inaczej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o dostanie się na jakiś urząd dający ten czy inny zaszczyt. Wtedy chęć na kampanię wyborczą są i zapatu nie brak. Szkoda, bo cel tej zbiórki jest bardzo godny. To przecież zebranie funduszu na Dom młodzieży związkowej, przyszłości naszego Związku Nar. Polskiego.

Prezes Grupy 1824 ZNP Dziękuję

Dzięki niniejszej kronice, prezes Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Grupy 1824 ZNP B. Tor, który znajduje się chory od dłuższego czasu, pragnie złożyć serdeczne podziękowanie pp. Kazimierzowi i Aurelii Frenzel, za zorganizowanie prywatnej zbiórki pieniędzy znajomym rodakom w dzielnicy Bridgeport. Również słowa wdzięczności należą się tym, którzy swą ofiarą przyczynili się do zebrania poważnej sumy pieniędzy i doręczonej znajdującemu się w potrzebie bratu, B. Tor. Gdy się nie pracuje przez 4 miesiące i posiada rodzinę na utrzymaniu, to każda pomoc jest głęboko cenniejsza. Rodacy z Bridgeportu rozumieją taką sytuację i ich ofiarne serce jest naprawdę wzruszające.

Zabawa Klubu Jedność

Zarząd Klubu Jedność wraz z komitetem zabawy zawiadania iż tegoroczna Zabawa tanczna Klubu odbędzie się w sobotę, 20 maja, w sali Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul.; początek o 8 wieczorem. Do tańca grać będzie znakomita orkiestra "Casanova Trio". Prosimy zapamiętać sobotę, 20 maja i przybyć na tę piękną zabawę tanczną.

Władysław Karp Chory

Ze smutkiem zawiadamiamy, że znajduje się chory w swym domu, W. Karp, członek Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP i delegat do Gm. 80 ZNP. Choremu Związkowcowi życzymy prędkiego powrotu do zdrowia i do pracy związkowej.

Posiedzenia

Korpus Pomoc przy Plac. 20 SWAP odbędzie swe miesięczne posiedzenie dzisiaj, w środę, o 8 wieczorem, w Domu A. Mickiewicza, 3310 S. Morgan.

Gniazdo Nr. 3 Sokołów

mało swe regularne posiedzenie jutro, w czwartek, 11 maja, w Domu A. Mickiewicza, o 8 wiecz.

Godzina Słoneczna

LIDII PUCIŃSKIEJ

Rano 8:30 - 9:30 ze Stacji WEDC

KALENDARZYK — PORADY: DLA PIĘKNYCH PAŃ, GOSPODARZCE — PRZEPISY KUCHARSKIE — POEZJE — FOGADANKI — DAWNE NIEZAPOMIANE PIOSENKI

Wieczorem o Godz. 8 ze Stacji WOPA

PRZEGLĄD IMPREZ — ROCZNIC NARODOWYCH — KĄCIK WETERANSKI

Msza Św. Uroczysta o Niepodległość i Wolność Polski

W niedzielę 14go maja odprawiana zostanie o godzinie 9:30 rano, w kościele św. Jacka, przy 3836 Wolfram Street uroczysta Msza święta w intencji wolności i niepodległości Polski. Prosimy wszystkie organizacje polskie i całą patriotyczną Polonię o liczny udział w nabożeństwie.

Za Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce: — Bolesław Krakowski, prezes; Tadeusz Wojner, sekretarz.

Przyznanie Nagród w Konkursie Literackim Pol. Leg. Am. Weteranów

Jaki Oddział Pań Pom. Przy Post. T. Roosevelta Nr 4 PLAW Urządził Dla Młodzieży Szkół Parafialnych



Sędziowie tegorocznego konkursu literackiego, siedzą od lewej: Karolina Lorek, prezeska Oddz. 4-go; kongresman 11-go dystryktu, Roman Puciński; Alicja Walat, oddziałowa przewodnicząca programu amerykanizmu; stanowią senator 19-go dystryktu, Zygmunt A. Sokolnicki; Franciszka Dymek, wiceprezeska Z.N.P.

Stoją: alderman 11-ej wardy, Edward T. Scholl; Bolesław Trace, regionalny menażer "Westinghouse Credit Corp."; Ewelina Różańska, naczelna prezeska oddziałów Pań Pomocniczych; Henryk Gurza, stanowią adiutanta PLAW i Teodor Lenart, naczelny adiutanta PLAW.

Oddział Pań Pomocniczych przy Post. Teodora Roosevelta, nr. 4-ty Polskiego Legionu Amerykanizmu Weteranów w przeprowadził doroczny konkurs literacki dla dziewcząt tujejszych szkół parafialnych na temat "What it means to me to be an American."

Udział wzięli uczniowie i uczennice szkół parafialnych — Św. Tarcyzusa, S. S. Miodziaków i "Our Lady of the Angels."

Pierwszą nagrodę w szkole Św. Tarcyzusa przyznano Pauli Thoma, liczącej lat 13. Jest ona córką pp. Pawła i Ruth Thoma, zam. pnr. 6163 N. Melvina.

Pierwszą nagrodę w szkole S. S. Miodziaków przyznano 13-letniej Janet Wojnickiej, córce pp. Edwarda i Ireny Wojnickich, zam. pnr. 1542 W. Chestnut.

Pierwszą nagrodę w szkole "Our Lady of the Angels" przyznano 13-letniemu Antoniemu Jaconetty, synowi pp. Jerzego i Marii Jaconetty, zamiesz. pnr. 913 N. Kedvale.

Osadzenie opracowań uczestników tegorocznego konkursu odbyło się w gościnnych progach rezydencji pp. Tadeusza i Alicji Walat, pp. 6210 N. Melvina.

Wszystkie trzy nagrodzone prace złożono na ręce stanowiącej przewodniczącej Stanisławy Biestek, która przekazała je na młodzieżowy konkurs w Illinois.

Konkurs literacki jest tylko częścią szeroko zakrojonego programu Komitetu Amerykanizmu przy Oddz. Pomocniczym przy PLAW.

Nagrody gotówkowe, wraz z dyplomami, zostaną wręczone zwycięzcom przy końcu roku szkolnego.

Nadmienić godzi się, że esej Janet Wojnickiej zajął drugie miejsce w Wydziale Stanowej Kwaterny, która znajduje się pnr. 3024 N. Laramie Ave.

W Czerwcu — Prof. Kusielewicz

Gościem i prelegentem na następnym imprezie PZA, w dniu 11 czerwca — będzie wybitny naukowiec młodego pokolenia Polonii, święty mowca i wiceprezes Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku, prof. E. Kusielewicz.

Z Kensington

Posiedzenie Tow. Obrońcy Wolności im. Tad. Kościuszki, Gr. 1876 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 14 maja, o 2 popołudniu, w sali ob. Pyrek, 11801 S. Sangamon ul.

Omwianie będą bardzo ważne sprawy, a wśród nich nominacja Pusia do Sejmu ZNP, jak i nominatów na komisarza i komisarz ZNP. Członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

— Katerzyna Dienes, prezeska; Maria Łukaszka, sekr. prot.

Rekolekcje w Polskim Języku

Tow. M. B. Czestochowski odprowadzi swe jednodniowe rekolekcje w klasztorze M. B. Zwycięskiej w Lemont, Illinois, dnia 21 maja, to jest w trzecią niedzielę, maja.

Prezeska Alicja Pociak, zaprasza także inne panie, nie należące do Towarzystwa, do wzięcia udziału w tych rekolekcjach. Rezerwacje można zgłaszać do dnia 15 maja. Bliższych szczegółów można się dowiedzieć, telefonując do Domu Św. Józefa, 2650 N. Ridgeway Ave. Telefon 235-2450.

Msza Św. Uroczysta o Niepodległość i Wolność Polski

W niedzielę 14go maja odprawiana zostanie o godzinie 9:30 rano, w kościele św. Jacka, przy 3836 Wolfram Street uroczysta Msza święta w intencji wolności i niepodległości Polski. Prosimy wszystkie organizacje polskie i całą patriotyczną Polonię o liczny udział w nabożeństwie.

Za Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce: — Bolesław Krakowski, prezes; Tadeusz Wojner, sekretarz.

Kurs Języka Angielskiego Dla Dorosłych w Domu Wydziału KPA

Zapisy Odbędą Się Już w Sobotę 13-go Maja i Środę 17-go Maja Pnr. 1838 West Division Ulica.

Znajomość języka angielskiego jest konieczna w uzyskaniu lepszej pracy lub stanowiska na tutejszym terenie.

Dla osiągnięcia tego celu, zostały zorganizowane nowe kursy języka angielskiego dla dorosłych w Domu Wydziału Kongresu Polonii, 1838 West Division St.

Nauka obejmować będzie pisownię, wymowę, czytanie i konwersację, a osoby zainteresowane dostaną odpowiednie przygotowanie w celu uzyskania obywatelstwa amerykańskiego.

Kurs ten jest przeznaczony wyłącznie dla Polaków. Lekcje prowadzone będą przez zawodowe siły nauczycielskie. Są to Amerykanie ze znajomością języka polskiego. Będą więc mogli łatwo polskim słuchaczom wyjaśnić trudniejsze problemy języka angielskiego.

Zapisy na kurs języka angielskiego dla dorosłych osób odbędą się w sobotę 13go maja w Domu Wydziału Kongresu Polonii (Polish American Congress Civic and Cultural Center. Telefon: CA 7-7755) od godziny 3-jej do 5-jej popołudniu. Lekcje rozpoczyna się w sobotę, 20-go maja i odbywać się będą w każdą sobotę od 3-jej do 5-jej popołudniu.

Dla osób, zatrudnionych w sobotę, będzie specjalna klasa prowadzona w soboty wieczorami i zapisy na ten kurs odbędą się w środę, 17-go maja, od godziny 7-jej do 9-jej wieczorem.

Oplata za cały semester szkolny, który potrwa do końca sierpnia, wynosi tylko \$5 od osoby.

Uroczystości 50-iej Roczniczy Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej

Komitet Obchodu 50-iej rocznicy Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej gorąco apeluje do wszystkich Organizacji Polonijnych o Czynny udział w tej uroczystości, oraz zwołuje Zebranie Prezesów lub ich delegatów na poniedziałek, 15 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w domu 1-go Okręgu SWAP przy 1239 N. Wood street.

Okręg 2-gi Sokolstwa Polskiego w Chicago podjął się urządzenia tej uroczystości i przy udziale wszystkich organizacji Polonijnych.

Na porządku dziennym będzie wybór komitetów, ustalenie programu itd.

Sama uroczystość odbędzie się w niedzielę, 29 października nabożeństwem poczem odbędzie się bankiet jubileuszowy.

Czyn Zbrojny Polonii Amerykańskiej należy do wydarzeń historycznych i naszym obowiązkiem jest upamiętnienie tego.

Prócz prezesów organizacji apelujemy do Prasy Polskiej w Chicago oraz Programów Radiowych o wzięcie udziału w zebraniu.

Komitet i Franciszek Rybicki, 2-gi sekretarz obchodu

Dziś Bankiet 25-lecia Kapłaństwa Księdza Stan. Matuszewskiego

Z okazji 25lecia Kapłaństwa, Księdza Stanisława Matuszewskiego, M. S., odbędzie się Bankiet Jubileuszowy dziś, w środę, 10 maja, o 7 wieczorem, w "Log Cabin Restaurant," 5074 Archer Ave., blisko Pulaski Rd. Spodziewamy się, iż obecnych będzie około 200 osób.

Ks. Stanisław jest Przełożonym w Milwaukee, Wis. Dnia 30 maja odprawi mszę św. z dwoma braćmi Księżmi w Rochester, N. Y. — 28 maja o 11 w Olivet, Ill. Znamy komentarz TV i radiowy Św. Sankwicz jest mistrzem ceremonii na Bankiecie. — Helena Redlin, prezeska Arcybractwa i Przewodnicząca.

Zebranie Placówki Macierzystej SWAP

W piątek, 12-go maja, o godzinie 8-jej wieczorem w Domu I-go Okręgu SWAP, przy 1239 N. Wood ulica odbędzie się zebranie Placówki Macierzystej 5 SWAP, na którym będą omówione sprawy bieżące oraz wytyczne dla delegatów na XVI Zjazd SWAP w Cleveland, Ohio. Po wyczerpaniu spraw bieżących odbędzie się "Smoker" Placówki. Komentarz: oraz Zarząd Placówki apelują do swych członków o liczny udział w zebraniu.

Władysław Szlag, komendant; Franciszek Rybicki, Adj. Plac. (9-10)

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolajza posiada w Chicago tylko popularny skład

Kazimierza Lenarda
1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

FURS

H. WENC... FURS

WSZELKI WYBÓR SUKIEN KOSTIUMÓW FUTER PŁASZCZY 4 LAT ROCZNICA ISTNIENIA

1501 West Chicago Ave.
Telefon 666-6122

PHARMACY

PENCEK CIRCLE PHARMACY
J. S. Pencek, R. Ph. G.

Wypielniamy recepty — Potrzeby dziecięce — Przybory do 1250 chorych.

Telefon: GLadstone 3-4297
12 1/2 Elmwood Parkway
Elmwood Park Illinois

RESTAURANTS

POLSKA RESTAURACJA
W. SŁODKOWSKI, Właśc.

Codziennie Smaczne Potrawy Śniadania Obiady Kolacje

GRZECZNA POLSKA OBSŁUGA FLACZKI CZARNINA GULASZ BIGOS

SŁODKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
Tel. HUmboldt 9-3820

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH I SYNOWIE

Załatwiamy wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniove, od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517
2871 MILWAUKEE

Pon., wtór. czwart. 9-5 po poł. 7-9 wcz. Piąt. i Sob. 9-5 po poł. 8-12 w południe

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodę! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazet. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przelać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, ILL.

UWAGA! Dziennik Związkowy przez chłopca dostarcza OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICĘ MIASTA. OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę dostarczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu _____ Nazwa ulicy _____ Piętro _____

Numer Telefonu _____

Miasto _____ Zone _____ Stan _____

Podpis zamawiającego _____

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622



Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie
Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota
Rocznik (1 yr.) \$16.00
Półrocznik (6 mos.) \$8.50
Kwartalnik (3 mos.) \$4.00
Miesięcznik (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.50
Półrocznik (6 mos.) 4.00
Kwartalnik (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobota
Rocznik (year) \$22.00
Półrocznik (6 mos.) \$12.00
Kwartalnik (3 mos.) 8.00
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 10c
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. BRUNSWICK 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Romney Broni Mormonów

Miedzy byłym gubernatorem stanu Alabama, George C. Wallace, a obecnym gubernatorem Michigan, p. Romney, doszło ubiegłego tygodnia do polityczno-religijno-rasowego dialogu.

Gub. Romney, aspirujący wyraźnie na nominatę republikańską w przyszłym roku, wystąpił w obronie swego Kościoła Mormonów, odpierając podniesione zarzuty iż jego wiara jest "wiarą rasistowską", ponieważ do swego stanu duchownego nie dopuszcza kolorowych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie gub. Romney wystąpił z kontr-oskarżeniem przeciwko p. Wallace'owi, podnosząc zarzut, że to właśnie p. Wallace uprawia rasizm, pragnąc zostać kandydatem na prezydenta w roku 1968.

Na konferencji prasowej Romney mówił, że Kościół Mormonów zakazuje przyjmowania murzynów do stanu duchownego, ale nie popiera rasistowskiej doktryny. Uważa on, że ataki Wallace'a na "wielki rząd" w Washingtonie są faktycznie przykryciem ulegalizowania segregacji rasowej.

Romney, który właśnie powrócił z sondażowania na Południu nastrojów obywatelskich, mówił, że ludzie nie rozumieją stanowiska jego kościoła w sprawie murzyńskiej. Uważa to za nie mające nic wspólnego z rasizmem.

Tego rodzaju naświetlenie powstałego w Stanach Zjednoczonych zagadnienia integracji rasowej nie rozprasza ciemności na tym tle. Można jedynie zrozumieć, iż mormoni, jak wielu Amerykanów innych wyznań, są najczulszeli do mniejszości murzyńskiej nawiązani. Uważają czarnych współobywateli za równych. Ale to bynajmniej nie oznacza międzyrasowej asymilacji, do jakiej rasowa integracja prowadzi. Zresztą chodzi także o to, co kto wprowadza do wspólnego pożytku i obyczajowości amerykańskiej.

Echa Manifestacji "Antywojennej"

W niedzielę, 16 kwietnia b.r., na terenach obozu koncentracyjnego w okolicach Oświęcimia (pow. bialski, woj. krakowski) odsłonięty został przez reżymowego premiera J. Cyrankiewicza pomnik ku czci 4 milionów więźniów, pomordowanych i spalonych przez hitlerowców. Jak wiadomo oboz oświęcimski obejmował trzy obozy główne: Oświęcim I, Oświęcim II z komorami gazowymi i krematoriami (w pobliżu Brzezinki niemieckiej na "Birkenau") i Oświęcim III (Monowice) oraz 30 mniejszych obozów. Ogólna powierzchnia tego największego w Europie obozu masowej zagłady wynosiła 40 kilometrów kwadratowych. Czynnym on był od wiosny 1940 roku aż do końca okupacji niemieckiej. Pierwszy transport więźniów-Polaków przybył tam 15 czerwca 1940 roku.

Oprócz ofiar z terenu Polski hitlerowcy kierowali na śmierć do Oświęcimia liczne transporty z wszystkich okupowanych krajów europejskich, w tym największą liczbę Żydów deportowanych z tych krajów. Powojenny akt oskarżenia ustalił cyfrę 4 milionów zamordowanych więźniów różnych narodowości i wyznań. Fakt, że wśród nich niewielu było prawdziwych komunistów zgignionych został przez organizatorów wspomnianej uroczystości odsłonięcia pomnika i wykorzystany wyłącznie dla celów propagandy komunistycznej, jako manifestacja "antywojennej". Mimo życzliwych przybyłych z różnych krajów byłych więźniów obozów hitlerowskich, aby program uroczystości obejmował część religijną, organizatorzy zdecydowali inaczej. Modły nad popiołami ofiar Oświęcimia, które rozsypane są na obszarze kilkunastukilometrowym, wolno było odprawiać lecz nie w pobliżu pomnika.

Wokół pomnika uroczystość odbywała się według praktyk komunistycznych, ponieważ patronowali jej i kierowali nią polscy komuniści, którzy od chwili przekazania im przez Stalina władzy w Polsce, uważają się nie tyl-

ko za jedynie prawowitych reprezentantów narodu polskiego, ale także przywłaszczili sobie monopol na reprezentowanie wszystkich polskich więźniów obozów hitlerowskich, pomordowanych lub żyjących obecnie w kraju. Nie przejawiają oni natomiast żadnych chęci do reprezentowania dość poważnej liczby ofiar więzień i obozów sowieckich, pomordowanych w okresie wojny lub po wojnie w Związku Sowieckim albo żyjących tam dotąd lub na terenie Polski.

Jak Widzą i Piszą Inni

Trzeźwa Ocena

DZIENNIK POLSKI (Detroit). — Jaki jest obecny stan wojny w Wietnamie, jeżeli mówią, że szala jej przechyliła się na naszą stronę? Czy są podstawy do wczesnego optymizmu? Czy optymizm ten jest usprawiedliwiony? Czy koniec wojny jest bliski?

Pytania są zawsze aktualne, a przede wszystkim dziś, kiedy opinia krajowa przywiązuje więcej uwagi do tego, co robią protestujący, którzy opierają się na głosach pewnych osobistości, mających własne interesy w tym, by wykorzystać to w przyszłości dla tych czy innych celów.

Jak podkreślaliśmy kilkakrotnie, ciągle zapomina się o tym, co spowodowało nasz udział w wojnie wietnamskiej i dlaczego są tam nasze wojska.

Doskonale powiedział generał Wallace M. Greene, komendant Marines, że układ światowej sytuacji jest taki, iż jeżeli nie w Wietnamie to gdzieś indziej musielibyśmy dziś walczyć przeciw okrażeńiu i izolacji naszego własnego kraju. Mowy więc nie ma o tym, aby wycofać się.

Generał William C. Westmoreland, głównodowodzący wojskami amerykańskimi w Wietnamie, bawiący krótko w Stanach Zjednoczonych, przemówił na rocznym zebraniu Associated Press w sprawie wojny. Był to głos człowieka, który jest w Wietnamie i zna lepiej sytuację, aniżeli wielu z tych, którzy chcą kierować wojną z ulic, urządzając protesty.

Wojna w Wietnamie może trwać długie lata tylko dlatego, że właśnie wróg każdy protest czy głos sprzeciwu uważa za załamwanie się frontu amerykańskiego w kraju.

Hanoi ponosi wielkie straty, ale ma dobrzych przywódców, mówi Westmoreland. Chociaż osiągnięcia przeciwnika są o wiele mniejsze i odczuwa on na sobie skutki wojny, nie należy spodziewać się, by chciał się on poddać, ponieważ jego celem nie jest pokój, ale wygranie idei. Każda sposobność wykorzystuje na swoją korzyść i dlatego zdaniem generała jakakolwiek przerwa w działaniach wojennych jest natychmiast wykorzystywana przez nieprzyjaciela, by wzmocnić swe siły i pozycję.

Zawieszenie broni w Wietnamie nie ma żadnego znaczenia, ponieważ nieprzyjacieli nie przestrzega umowy. Zawieszenie broni rozumie on tylko jako przerwę w walce na własną korzyść.

Dlatego wojna w Wietnamie jest inna i trudniejsza? Mimo wielkiej liczby naszych wojsk, niemożliwością jest całkowite wytepienie wroga lub zlikwidowanie jego działalności. Dowódca wojsk australijskich, działających w Południowym Wietnamie, ma odpowiedź na trudność walki w dżungli.

W czasie przygotowań do wysłania wojsk australijskich do Wietnamu ćwiczone się w walkach w dżungli. Wyniki tych przygotowań są zdumiewające. Oddział ze stu ludzi, otoczony przez tysiąc żołnierzy, potrafił z łatwością wysunąć się z oświecenia. To samo jest w Wietnamie, gdzie Viet Cong i wojska Północnego Wietnamu są mistrzami w walce partyzanckiej.

Koniec wojny nie jest łatwy do przewidzenia. Zdaniem generała Westmorelanda dojdzie do bardzo krwawych i zaciętych jeszcze starć lub walk. Wojna może się przedłużyć na wiele lat. Jedynie zgoda na zaprzestanie działań wojennych ze strony Hanoi może doprowadzić do zakończenia walki. Bez tego nie ma co liczyć na koniec wojny. I z tego musi zdać sobie sprawę społeczeństwo amerykańskie jak też ci, którzy są zdania, że Ameryka powinna wycofać się z Wietnamu.

Odpowiedź jest bardzo prosta: wycofanie się jest niemożliwe, bo równałoby się przegranej na całej linii. A zarzuty o amerykańskiej agresji są pozbawione jakiegokolwiek perspektywy, kiedy za fakt naturalny i dokonany uważa się obecność wojsk sowieckich w Polsce, Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii, Krajach Bałtyckich, Niemczech Wschodnich i na Węgrzech w tym czasie, kiedy tam nie ma żadnej działalności wojennej, gdy jedynie usprawiedliwiona jest ta obecność w Wschodnich Niemczech.

Abstrahując od tej dygresji trzeba stwierdzić, że generał Westmoreland nie stara się patrzeć na Wietnam przez różowe okulary. Będzie trzeba poświęcenia i ofiar, bo o porzuceniu Wietnamu na los komunizmu mowy nie ma. Wojna ta będzie jeszcze drogą kosztowną, bo jeżeli Hanoi może upierać się przy swoim, to dlaczego ma ustępować Saigon, a z nim Washington?

Miód powinni spożywać także ludzie starsi. W miodzie bowiem znajduje się witamina P, która reguluje przepuszczalność naczyń krwionośnych, przeciwdziała miażdżycy oraz jest skutecznym lekiem przeciw kruchości włosowatych naczyń krwionośnych.

Co Życie Niesie

Na Kanwie Greckiego Zamachu Stanu. — Bałkański Kociołek. — Grecja-Polska-Wietnam. — W Kleszczach Stalinowskich Rozgrywek. — Niezastąpiona "Armia Czerwona". — Przyszłość Pokaże

Ostatni zamach stanu w Grecji — znów zwrócił oczy świata na sławny kociołek bałkański. Jednocześnie rozwinęła natychmiast sowiecka akcja propagandowa zaczęła skierowywać opinie świata przeciw nowemu rządowi w Atenach.

Trudno zrozumieć przyczynę przeprowadzonego zamachu stanu, nie znając toczącej się tam zaciętej walki między nacjonalistami i bardzo silnymi wpływami komunistycznymi. Zresztą w sytuacji w Grecji można znaleźć wiele analogii do Polski, a obecnie do Wietnamu. Na ten ostatni temat ukazała się w US książka pod tyt.: "The Greek Civil War 1944-1949", która obszernie omawia, na łamach "Dziennika Polskiego", Aleksander Bregman.

Lepsze Szanse Niż w Polsce

Wiele powodów składało się na to, że komuniści w Grecji mieli lepsze szanse niż w Polsce. Można bez przesady powiedzieć, że kraj ten idealnie nadawał się na próbę uchwycenia siły władzy przez komunistów.

Górski przeważnie, długi kraj, pozbawiony połączeń i dróg, w dużej mierze niedostępny, idealnie nadawał się na partyzantkę. Dla Greków, pamiętających że Rosja walczyła z ich tureckimi ciemiężycielami popierała ich bunt przeciw — tureckiej, Moskwa nie była bynajmniej wrogiem.

W latach przed wojną kraj był głęboko rozdarty między monarchistów i republikanów. Straszliwa nędza i analfabetyzm sprzyjały propagandzie komunistycznej. Partia komunistyczna w 1936 r. stanowiąca w parlamencie jedynezy wagi. Po dojściu do władzy dyktatora Metaxasa została zakazana, ale w podziemiu zachowała silną organizację. Jej przywódcy nie zostali przez Stalina wymordowani.

Wojna jeszcze bardziej zwiększyła szanse komunistów. Sytuacja w Grecji pod okupacją niemiecką rozwijała się całkiem inaczej niż w Polsce. U nas liczyła się tylko Armia Krajowa, komunistyczna Armia Ludowa była fikcją bez znaczenia. W Grecji natomiast odpowiednik AL, komunistyczna organizacja oporu ELAS, była liczebnie znacznie silniejsza niż różne organizacje niekomunistyczne, z których największą był EDES.

Komuniści zresztą pierwsi stworzyli armię podziemną, przy czym starali się maskować jej charakter hasłami ogólnie — patriotycznymi.

Z Bronią u Nogi

Armia komunistyczna tylko w bardzo małej mierze używana była przeciw Niemcom, a i to głównie dla zdobycia broni; zasadniczo trzymała się na boku, kiedy można będzie uchwycić władzę.

Ten moment zdawało się nadszedł gdy Niemcy wycofali się z Grecji. W chwili gdy niewielkie siły brytyjskie zaczęły lądować w Grecji, komunistyczny ELAS panował prawie nad całym krajem z wyjątkiem — stolicy i kilku innych miast. Kierownictwo komunistyczne sądziło, że zdoła bez trudu opanować władzę, a gdy polityczne próby zawiodły odwołało się do siły. Sądziło że oddziały brytyjskie są zbyt słabe aby stawić opór i uległo pokusie uchwycenia władzy zanim nastąpi konsolidacja sił narodowych. Niewątpliwie Stalin zachęcał komunistów do uchwycenia władzy.

Akcja zbrojna ELAS była błędem. Gdy komuniści czekali cierpliwie i udawali, że współpracują z rządem Papandreu, sytuacja ich ulegała wzmocnieniu. Zapomnieli też, że armia stworzona dla wojny partyzanckiej nie nadaje się do otwartej walki z regularnymi siłami brytyjskimi i greckimi. Co więcej terror ELAS-u wywołał wroga reakcje mas, oburzonej na masowe porwania i mordowanie zakładników.

Po tej klęsce komunistów nastąpiła przerwa w wojnie domowej. Komuniści uzyskali zalegalizowanie partii i mieli wszelkie sanse prowadzić walkę o władzę metodami politycznymi. Ale nie chcieli o

tym słyszeć. Polegali tylko na sile. Szykując się do nowej rundy wojny domowej komuniści postanowili pod koniec 1945 roku stworzyć z pomocą sąsiadów komunistycznych, Jugosławii i Albanii, armię do walki z rządem greckim. Ta armia, — która z czasem przybrała nazwę Armii Demokratycznej, po paru miesiącach podjęła na nowo działania wojenne.

Zaczęła się decydująca i najdłuższa — bo trzy lata trwająca faza wojny domowej.

Grecja a Wietnam

Analogie z Wietnamiem są liczne, świadczące, że wszędzie komuniści posługują się tymi samymi metodami dla osiągnięcia swych agresywnych celów.

Interesujące jest podobieństwo metod rekrutacji do Armii Demokratycznej i do oddziałów Wietkongu. Początkowo komuniści greccy polegali na zaciągu ochotniczym, ale z czasem zaczęli zdobywać rekrutę głównie pod przymusem, tak jak Wietkong. Od początku Armia Demokratyczna siała terror, atakując izolowane wioski, biorąc zakładników, mordując patriotycznych chłopów — urzędników i żandarmów — znowu całkiem tak, jak to czyni od lat Wietkong.

W obu wojnach domowych ogromną rolę odegrała pomoc z zewnątrz, choć oczywiście istnieją tu wielkie różnice. Wietkong może liczyć na rozległą pomoc północnego Wietnamu. Niczego podobnego w Grecji nie było: komuniści nie panowali nawet nad drobną częścią kraju. To też dziś Wietkong jest tylko w niewielkim stopniu zależny od pomocy innych krajów sąsiednich, takich jak Laos i Kambodża, przez które przechodził zaopatrzenie wysyłane przez głównych komunistycznych sojuszników.

Natomiast Armia Demokratyczna gen. Markosa zależna była całkowicie od pomocy sąsiednich krajów komunistycznych, na których terytorium ćwiczyła się odpozywała, reorganizowała, zaopatrywała się w broń i żywność. To też głównym jej terenem działań były rejon przygraniczne.

Ta pomoc sąsiednich krajów choć bezcenna i wprost nieodzowna wojskowo, była wszakże bardzo kosztowna politycznie. Sąsiedzi Grecji niewątpliwie pragnęli zwycięstwa komunistycznego w tym kraju, ale nie zapomnieli o swych własnych interesach narodowych. Za pomoc kazali komunistom greckim płacić przyrzeczeniem zgody — na zmiany terytorialne na korzyść Jugosławii, Albanii i Bułgarii, na oderwanie od Grecji jej ziem słowiańskich.

Tak więc — w oczach mas greckich komuniści pojawiali się jako podwójni zdrajcy: nie tylko z pomocą obcych zwalczały własny rząd, ale jeszcze gotowi byli do zdrady interesów narodowych, do poświęcenia terytorium narodowego.

Pomoc Moskwy?

Godna uwagi jest postawa Moskwy. Sowiety zachęcali komunistów greckich do walki, przyrzekali pomoc, ale w praktyce pozostawiali to zadanie krajom sąsiednim. Było dużo mowy o wysłaniu do Grecji brygad międzynarodowych ochotników — wedle wzorów hiszpańskich, ale nigdy do tego nie doszło. I tu nie brak analogii z Wietnamiem: Breżniew, Gomułka i inni ciągle mówią o wysłaniu ochotników, ale — kończy się na mówieniu.

Niezbędna Pomoc "Armii Czerwonej"

Dzień wojny greckiej wojny domowej płynnie jeden nieodparty wniosek. Raz jeszcze okazało się że przynajmniej w Europie komuniści nie są w stanie opanować władzy bez pomocy armii czerwonej. Grecja uniknęła losu Polski, bo armia czerwona była daleko.

Dziś już komuniści nie próbują zdobyć władzy siłą. Ale jasne jest, że nie wyrekli się dażeń do opanowania kraju. Liczą na wykorzystanie ambicji polityków, intrygują w armii i w parlamencie, podważają rządy parlamentarne. Zaspiewanie polityków takich jak Papandreu stwarza dla nich nowe możliwości.

Grecja wciąż jeszcze nie odzyskała po wojnie domowej sprzed 18 laty. Pamięć o zbrodniach komunistycznych idzie w parze z obawami przed ich wywołaniem akcją. Ci którzy dokonali wojskowego zamachu stanu niewątpliwie sądzili, że udamywnia kłopoty komunistyczne.

Tylko czas pokaże, — czy obrona przez nich droga nie doprowadzi do rezultatu całkiem odmiennego niż zamierzali osiągnąć.

WIÓRA SPÓD PIÓRA

OKREŚLONE WYMAGANIA.

Pan Kowalski trwał długo we wdowieństwie, ale gdy ukończył lat 70 poczuł nagle ochotę do ponownej żeniaczki. I z tą myślą w głowie udał się do biura matrymonialnego.

— Oto damy którym możemy panu służyć — powiedział doń dyrektor agencji — niech pan tylko rzuci okiem na te fotografie. O, ta pani z jasnymi włosami! Czy się panu nie podoba? Albo ta z czarnymi włosami! A może bardziej panu odpowiada kobieta która ma włosy rude?

Sędziwy kandydat na męża, prawie nie patrząc na fotografie, powiedział z naciskiem:

— Mnie nie odpowiada kobieta która ma włosy rude, ani kobieta która ma włosy czarne, ani kobieta która ma włosy jasne. Mnie odpowiada kobieta która ma — ciemliwość.

Manewry: Stalin - Tito

W wyniku zerwania Tity z Sowietami i całym blokiem, komuniści greccy znaleźli się wobec dylematu: po czyjej stronie się opowiedzieć — Stalina, czy Tity. Gdy po pewnych wahaniach postanowili opowiedzieć się po stronie Stalina, Tito zaczął redukowal pomoc, a w końcu zamknął całkowicie granicę.

Chociaż Skrawek Ziemi

Wielką rolę odegrała zmiana taktyki ze strony dowódców komunistycznych, które porzuciło działania partyzanckie na rzecz klasycznych form wojny. Błędem Armii Demokratycznej — którego Wietkong potrafił uniknąć, były próby zdobycia różnych miast na pograniczu, co z reguły kończyło się niepowodzeniem, połączone z wielkimi stratami. Do obrania tej zgubnej taktyki przyczyniły się naciski sąsiednich państw komunistycznych, domagających się utworzenia "rządu tymczasowego" — mającego siedzibę na ziemi greckiej.

To wymagało zdobycia jakiegoś miasta, na co armie partyzanckie nie było stać. Rząd tymczasowy wprawdzie powstał, ale przebywał na ziemi obcej i żadna maskarada tego faktu zasłonić nie mogła. Tito obiecał go uznać gdy tylko mieć będzie siedzibę w mieście greckim, a że miasta tego nie zdobył, więc skończyło się na obietnicy.

Straty komunistyczne rosły, co raz większy procent Armii Demokratycznej stanowiły kobiety, co raz trudniej było nawet siłą zdobyć rekrutę.

Alle bodaj decydującym czynnikiem było co innego. Oto komuniści w Grecji nie zdołali pozyskać sobie mas ludności. Wyobrażali sobie że — wystarczy posiać terror. Tymczasem, jak zwykle, terror wywołał jedynie nienawiść powszechną. Gdy z czasem lek minął, pozostała już tylko ta nienawiść.

Niezbędna Pomoc "Armii Czerwonej"

Dzień wojny greckiej wojny domowej płynnie jeden nieodparty wniosek. Raz jeszcze okazało się że przynajmniej w Europie komuniści nie są w stanie opanować władzy bez pomocy armii czerwonej. Grecja uniknęła losu Polski, bo armia czerwona była daleko.

Dziś już komuniści nie próbują zdobyć władzy siłą. Ale jasne jest, że nie wyrekli się dażeń do opanowania kraju. Liczą na wykorzystanie ambicji polityków, intrygują w armii i w parlamencie, podważają rządy parlamentarne. Zaspiewanie polityków takich jak Papandreu stwarza dla nich nowe możliwości.

Grecja wciąż jeszcze nie odzyskała po wojnie domowej sprzed 18 laty. Pamięć o zbrodniach komunistycznych idzie w parze z obawami przed ich wywołaniem akcją. Ci którzy dokonali wojskowego zamachu stanu niewątpliwie sądzili, że udamywnia kłopoty komunistyczne.

Tylko czas pokaże, — czy obrona przez nich droga nie doprowadzi do rezultatu całkiem odmiennego niż zamierzali osiągnąć.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

KARIERA NIKODEMA DYZMY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

106 (Ciąg Dalszy)

— Cóż to za wspaniały okaz! Istna Pomona! Samica ludzka pełnej krwi. Wyobrażam sobie, jakie musi mieć mięśnie brzucha i ud! Nie wiedziałem hrabio — że na Kresach, gdzie chłopstwo pod względem eugenicznym tak fatalnie się prezentuje, zobaczę coś tak okazowego. Zresztą one wszystkie są ładne. Do djaska, nawet mają rasę! Niewytłumaczalne! Zorż umieścić monoki w orbicie oka i spojrzeć lekceważąco na Rehlf'a:

— Owszem, całkiem wytłumaczalne, baronie. Ponimirscy są panami na Koborowie od pięciuset lat, a o ile mi wiadomo, żaden z moich czcigodnych przodków nie był przeciwnikiem uświadamiania ludu w jego najdobniejszej polowie.

— Rozumiem, rozumiem — pokiwał głową baron — a plebs wciąż twierdzi, że my — arystokracja, zajmujemy się wyłącznie ulepszeniem rasy koni i bydła. Dość spojrzeć na te chłopstwo, by stwierdzić, że i w tej dziedzinie my robimy najwięcej...

— Przepraszam przerwał Ponimirski — jakto my? — No, arystokracja. — W takim razie nie zrozumieliśmy się. Ja mówiłem o rodzie Ponimirskich, o starej arystokracji.

Schowaj monoki do kieszeni i odwróć się od czerwonego jak burak — barona.

Po okolicznościowych przysięgach przyszła kolej na tańce i pijatykę. Ponieważ wieczór był wyjątkowo chłodny i panie zaczęły się na to skarżyć, towarzystwo z tarasu przeniosło się do pałacu. Pozostał tylko Dyzma, który nie tyle z obowiązku, ile dla przyjemności tańczył zapamiętałe z dziewczuchami, a najwięcej z przodownią. Nie zwracając uwagi na ponurą minę jej narzeczonego, barczystego robotnika z tartaku, w pewnej chwili wziął dziewczynę pod rękę i poprowadził do parku.

Ta — nie opierała się panu dziadziowi. A narzeczony urzynał się z tego powodu do reszty.

Baron Rehlf, wracając z przechadzki po parku, gdzie chciał wypaść swoją złość na tego idiotę Ponimirskiego, stał się mimowolnym widzem pewnej sceny, która nasunęła mu taką refleksję:

— Więc miałem rację, nie tylko stara arystokracja, lecz i nowa dba o podniesienie rasy chłopstwa. Na wschodzie niebo zaczynało szarzeć.

ROZDZIAŁ 24.

Wiadomość przyszła tuż przed obiadem — wywołując ogólne podniecenie.

Gabinet podał się do dymisji i dymisja została przyjęta. Ulanicki otrzymał depezę z Warszawy, wzywającą go do natychmiastowego powrotu.

Zmiana rządu dla większości gości koborowskich była kwestią obchodzącą ich bezpośrednio.

Nie jednemu z nich mogły się zachwiać szanse na utrzymanie zajmowanych stanowisk. To też o niczym innym nie mówiono, a Ulanicki chodził po hallu i kłął.

Pani Jaszuska wyjechała jeszcze przed obiadem.

Wojewoda Szejmont telefonował do swego urzędu i polecił informować się o najdrobniejszych szczegółach przesilenia natychmiast po nadejściu wiadomości z Warszawy.

Wieczorem nadeszły dzienniki. Ich łamy przepełnione były informacjami i pogłoskami politycznymi, mnóstwem sprzecznych horoskopów i przewidywań oraz ocen sytuacji. W jednym zgadzały się wszystkie: — rząd upadł gdyż nie umiał opanować kryzysu gospodarczego, zatem jego następcą musi być gabinet wyjątkowo silny i kierowany przez człowieka nieposiednego autorytetu.

Z szeregu wymienianych przez prasę domniemyanych kandydatów na stanowisko premiera, wybijało się nazwisko generała Troczińskiego, który już jako państwowy zarządca Kas Chorych i delegat na międzynarodowy kongres kultury i sztuki zdobył popularność, którą utrwalił wydaniem broszury pod tyt.: "Błędy strategiczne Napoleona Pierwszego, Aleksandra Macedońskiego i innych". Poprzednia jego praca zatytułowana: "Przec z komunizmem!" oraz zakupiony przez Muzeum Rzeczypospolitej obraz olejny przedstawiający autoportret generała w chwili, gdy brawurowym ciosem dzidy przebijają jaguara, zyskały dlań oddawne uznanie.

W Koborowie obszernie omawiano tę kandydaturę, która — co należy przyznać — nie wywoływała u nikogo większych zastrzeżeń.

Jedynie podczas kolacji rozwinęła się dyskusja na temat wątpliwości barona co do kolorystyki tła we wspomnianym obrazie.

— Niku — zapytała Nina — a twoim zdaniem, kto powinien teraz zostać premierem?

— Czy ja wiem... — Jednakże?...

— Hm... jak nie Trocziński — to może Jaszuski?... Nieco podchmielony pułkownik Wareda stukał kieliszkiem w stół:

— Nie, Nikodem — wiesz, kto powinien zostać premierem?

— Kto?

— Ty.

Zaległo milczenie. Wszystkie oczy skierowały się na Dyzmę. Ten zmarszczył czoło i w przekonaniu, że Wareda zeń pokpiwa, burknął z niechęcią:

— Urzynaś się, Wacek. Daj spokój.

Nina wstała, dając tym samym hasło do przejścia do salonu. W ogólnym gwarze nie słyszano sumitacji pułkownika.

— Proponuję przejażdżkę po jeziorze — zawołała jedna z pań. Tak cudnie świeci księżyc!

Towarzystwo zgodziło się z ochotą.

Istotnie, spacer był niezwykle miły. Jezioro leżało nieruchome, jak płytą agatu, usiane brylantkami gwiazd, wśród których jaśniały księżyc, mający, wedle obliczeń wojewody Szejmonta, co najmniej pięćset karatów.

Gdy łódki wśród cichego plusku wiosel wysunęły się na wodę, zaczęto śpiewać.

— Jaka szkoda — westchnął Nikodem — że nie mam pod ręką mandoliny.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

CHICAGO, ILL. WEDNESDAY, MAY 10, 1967

5

Book of The Month Selection

Alliance College Grad Writes
'The Thousand Hour Day' Epic

W. S. Kuniczak

Literary supplements of major American dailies from coast to coast devote much space to a strangely powerful, hauntingly penetrating, inexorably intense novel by W. S. Kuniczak.

Titled — "The Thousand Hour Day" (Dial Press, 628 pages, \$7.95), the novel represents many things to many readers. It spans only 36 days which make up about a thousand hours. These days, for Poland and Poles were truly one terrible day of the German genocidal assault on Poland in the first phase of World War II.

The novel's staccato style and almost telegraphic brevity of expression will remind American readers of Ernest Hemingway. "The Thousand Hour Day" is the finest novel ever written about World War II — states critic Don Robertson.

It is the Book-of-the-Month selection for June.

W. S. KUNICZAK was one of the recipients of the Polish National Alliance scholarships granted to Polish students living in London during the post-war years. He came to the United States in 1950, attended Alliance College and after graduating there, completed his studies at Columbia University.

During the Korean War Mr. Kuniczak served with the Seventh Infantry Division. Subsequently he worked as a journalist and as an advertising executive in Cleveland and Pittsburgh.

The Thousand Hour Day was completed in Quintana Roo, Mexico, where Mr. Kuniczak lives. Presently he is working on another novel and plans translations of Sienkiewicz's major works.

Mr. Kuniczak was born in 1930 in Lwow.

EDWARD WASIOLEK, who teaches comparative literature at the University of Chicago writes in the Book Week (Sun-Times Sunday supplement) of last Sunday:

In this sensitive, knowledgeable, and skillfully made novel, W. S. Kuniczak shows us how to fight when you can no longer fight; how to hope when there is nothing to hope for; how to be a hero when you cannot do anything heroic. This is what the incorrigibly romantic Poles did in September of 1939. They believed that they could hold a line 400 miles long with only one-fifth the men and one-hundredth the armor of their invaders; they believed they could shame the British and French into the act of honor as well as the gesture of honor; they still believed when Warsaw was under siege that a Polish offensive would hurl the Germans back to Berlin; they believed that no one — not even the hereditary Russian enemy — would be base enough to attack the rear of a country fighting for its life; and they believed that if they did not admit defeat there could be no defeat. They were right only in the last belief.

OTHER EXCERPTS: —

"Here is a novel with the broad sweep of Doctor Zhivago and the tragic heroism of For Whom the Bell Tolls. . . . The adventures of a whole nation . . . caught in the splendors, miseries and disasters of war. . . . Many novelists have narrated the exploits of one soldier, or a squad, or even a regiment, in war. But it is immeasurably more difficult to describe the adventures of a whole nation. Very few have accomplished this. . . . W. S. Kuniczak is one of those few, and in our opinion is worthy to stand close to the best of them."

—Gilbert Highet, Book-of-the-Month Club News

"A Polish War and Peace of World War II."

—Virginia Kirkus' Service

"... authentic, scholarly, bloody . . . the author has staked out a sizeable chunk of history and given a remarkably vivid portrayal of what went on in Poland while the world stood by."

—Publishers' Weekly

"... a tremendously exciting, swiftly paced novel which should find a really wide audience. This first novel could be one of the biggest books this spring. . . ."

—Library Journal

"The Thousand Hour Day is a staggering accomplishment. It will surely take its place among the great novels of World War II."

—Irving Stone

Quirks
In News

Poor Cows!

West Langton, England (UPI) — Farmer John Walker couldn't believe his eyes. Almost as one, 10 cows on a milking machine in his barn toppled over dead.

Later he discovered that a freak electrical storm had sent thousands of volts through the machine and the metal chain used to tether the animals.

"The poor things just seemed to go to sleep," Walker said. They felt no pain at all. It was eerie."

Twins Needed

Glasgow, Scotland (UPI) — Wanted: 30 sets of twins, all shapes and sizes.

Just apply at Glasgow Southern General Hospital, to the team of psychiatrists who have run out of twins to complete their latest in a series of behavioral studies.

Costly Trees

Lancaster, Mo. (UPI) — Robert Alexander Brassfield was charged with chopping down \$6,500 worth of trees along U.S. 63.

Brassfield is a junk dealer. The trees were part of a highway beautification program.

Can't Evade 'Em

Madrid (UPI) — Daniel Perez didn't make it when he entered a tavern here to have "a quiet beer out of traffic." A car crashed through the tavern's front door, hit Perez and broke his leg in three places.

Kowalski Heads
Pol. Arts Club

At the annual meeting of the Polish Arts Club the following officers and directors were elected: President, Mr. Thaddeus L. Kowalski, first vice-president, Mr. Thaddeus Porowski, second vice-president, Mr. Thaddeus Kozuch, treasurer, Miss Irene Liewinko, financial sec'y, Mrs. Helen Dimmett. Directors: Mr. Walter Wiczorek, Mr. Thaddeus Slesinski and Mrs. Talina Paluszek.

The La Tour Restaurant at 400 East Randolph Street and the Outer Drive will be the locale for the festivities at which the new executive board will be installed.

DR. EDWARD ZAWACKI, Department of Slavic Studies at the University of Wisconsin will be the guest speaker on this occasion. His topic is entitled "After the Millennium: The Idea of Peace in the War of Ideas." Members and friends of the Polish Arts Club are cordially invited to attend this interesting program at the La Tour Restaurant, 40th floor, and view the incomparable view of Chicago's late front and skyline from the adjoining terrace.

Reservations can be secured from: Mrs. Joseph E. Kostanski, 6006 W. Miami Ave., SP 4-1736 or Mrs. Stan Wiczorek-Jocher, 1174 Milwaukee Avenue, HU 6-2671.

Why A Diamond?

New York (UPI) — From the earliest times, a ring has been a token of betrothal. The diamond is used most frequently, stemming from a tradition that dates back to early Italy. It was a superstition that the diamond was born from the flames of love.

Information On Overtime
Will Be Sought Here

Questions about overtime work and earnings as well as about under employment will be asked of the Census interviewers the week of May 14, Director Theodore F. Olson of the Census Regional Office in Chicago announced today.

The information obtained through this supplement will provide data on the underemployed in addition to the usual monthly figures on total employment and unemployment.

Passion Plays
In Kalwaria

Krakow (IC) — For many scores of years a Passion play is performed annually in Kalwaria Zebrzydowska near Krakow on Good Friday, in remembrance of the Way of the Cross of Our Lord on Calvary in the Holy Land.

Carpathian
Brigade Is
Honored

Governor Otto Kerner, through the Executive Department of the State of Illinois issued a Proclamation honoring the Polish Carpathian Brigade. The Great Seal of the State of Illinois was affixed at the Capitol in the City of Springfield and signed by the Governor and the Secretary of State Paul Powell. The text of the Proclamation is:

WHEREAS, The Polish Carpathian Brigade, having fought in the battles of Tobruk, El Gazala and the Libyan desert, was transferred to Palestine in 1941 and 1942 and united with Poles coming from Russia to make up the 3rd Carpathian Infantry Division, and

WHEREAS, This unit of brave fighting men marched across Italy participating in the battles of Monte Cassino, Loretto, Ancona and Bologna, always victorious and always on the war's front line, and

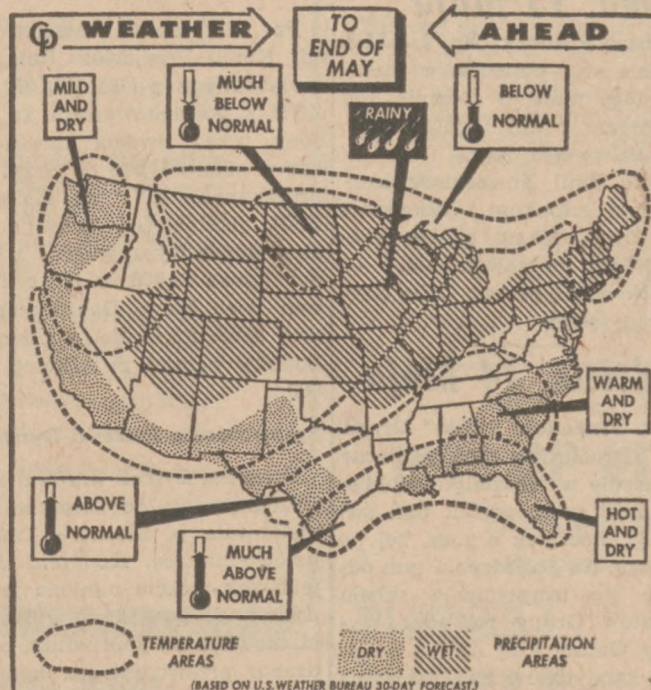
WHEREAS, Members of this gallant brigade, fighting with the allied forces under the American Command, have become citizens of the United States and have organized into the Polish Carpathian Brigade and 3rd Division Ex-servicemen Association, and

WHEREAS, This organization, otherwise known as the World War II Polish Army in Exile, will celebrate its 25th Anniversary on May 21, 1967,

NOW, THEREFORE, I, Otto Kerner, Governor of the State of Illinois, do hereby proclaim May 21, 1967, as 3RD CARPATHIAN INFANTRY DIVISION ESTABLISHMENT DAY in Illinois in recognition of the surviving members of this fighting unit who reside in Illinois and the part they played during World War II and in memory of those who served with this division and gave their lives to its glory.

Submitted by E.C.R. member American Heritage Commission.

Element of Life

Spring Is Eternally
Young and Changing

WEATHER AHEAD

There is the temptation to say, as May spreads the leaves and opens the blossoms, that spring has come again just as it has come for untold eons.

But the fact is that no two springs are exactly alike. Man contrives machines that turn out countless duplicates; but nature is not a machine.

Change is the one constant in this living world, the essential element of life.

WE GO TO the meadow to pick violets, but there are only a few where they were profuse a year ago; this year they are at their best a hundred yards away.

We look for wild columbine on the rocky ledge, but the ledge itself has been split and diminished by winter's frost.

We walk beside the familiar brook and see that the spate has filled one cove with silt, widened another.

We cut across an abandoned hillside pasture, all grass five years ago, now dotted with seedling pines, a new woodland in the making.

BLOODROOT STILL blooms beside the old stone wall, and anemones. But the wall itself is tum-

Ancient Chapel

The ancient chapel of St. Lazarus, in the Trzemesno parish church dedicated to Our Lady, has been renovated thanks to the generous aid of the parish faithful. The parish dates back to the seventeenth century.

Average Bride Pays
\$100—\$125 for Gown

By LEROY POPE
United Press International

New York (UPI) — The making and sale of bridal gowns and bridesmaids' gowns have become a very big business in the United States. No one knows exactly how big, according to James Cerbone, executive manager of the Bridal and Bridesmaids Apparel Association.

"According to government figures, there are about 1.8 million marriages in the United States in a year," he said. "We don't know for certain, but perhaps 68 to 70 per cent of these are first marriages."

"About 40 per cent or 730,000 of the brides become customers of the 6,000 bridal shops across the land. Of these shops, 1,100 are in department stores. The rest are independent."

THE SIZE of the business can be seen from the fact that New York City classified phone directory lists nearly a whole page of manufacturers and wholesalers of wedding gowns and bridal gowns and all the industry isn't in New York by any means.

"How far away are we from the day when the girl made her own wedding gown or had it made by the family dressmaker may be seen easily when oldtimers tell us that in the first decade of this century there probably were not 50 stores in the country that sold wedding gowns," Cerbone said.

Naturally, factory production of wedding gowns has brought a degree of standardization in price. Cerbone said the most popular price range this year is \$100 to \$125 at

retail. Retail prices for full length manufactured wedding gowns start at about \$75 and go up to \$400. In the more expensive gowns, part of the price usually is for white mink trimming.

BALLERINA LENGTH gowns that end just below the knee are cheaper but far less popular. "Often, though, the bridesmaids wear ballerina length gowns while the bride wears the long gown, but never the reverse, if the bride wears a short gown her bridesmaids must too," Cerbone said.

The girl who isn't sentimental enough to want to keep her wedding gown can rent a more expensive gown than she could afford to buy from many bridal shops.

White satin still is used universally for wedding gowns. Some are all natural silk but more are combinations of natural silk and synthetic fiber.

In the last year or so, white satins with a metallic luster sheen created by weaving gold or silver colored thread into the fabric have become increasingly popular for bridal gowns.

COLORS FOR bridesmaids' gowns are usually chosen by the bride for a formal wedding. The old custom of having a rainbow cluster of maids gowned or frocked in different colors still is popular. But, there are more and more weddings in which all the maids wear the same color, but never white, Cerbone said.

"For a June wedding, light colors are favored for the bridesmaids; for an autumn or winter wedding, darker, richer colors, such as ruby red and emerald green," he said.

TIMELY TOPICS

Congressman Bogg's Address

Delivered at May 3rd Constitution Observance in Humboldt Park Last Sunday, May 7

(Continued)

FROM THERE WE went to the Marshall Plan and to NATO and all of western Europe which tottered on the brink of Communism just twenty years ago was saved. There was the Berlin Airlift, where American boys flew airplanes to supply a city of three or four billion people in order to prevent the Berlin encroachment of the Soviet system; then later in Lebanon when President Eisenhower had his troops there when that area of the Middle East was threatened and Korea was prior thereto; and finally at the time of President Kennedy when the Russians installed, within ninety miles of the shores of the United States of America, missiles capable of hitting Chicago and the other great cities of commerce and industry and population in this country.

I was one of those who sat in the White House for one week with that young valiant leader of America when he literally looked down a nuclear barrel and said: You will withdraw those missiles from Cuba or else.

On that Sunday morning when Khrushchev withdrew the missiles and abjectly apologized in effect to the President of the United States the whole world breathed a sigh of relief.

But, it would not have happened and the history of today would be entirely different if that President had not stood there and been willing to take that chance for the security and freedom of all of you.

NOW, A FEW YEARS later, Mr. Castro tried to move into the Dominican Republic. Acting instantaneously, President Johnson moved forces into that area. Today there is peace there. The Communists do not control it. You do not hear about it any more because that matter has at least been resolved without Communist dictatorship.

Why are we in Vietnam? Are we there simply because of the Vietnam, as important as that is? Because freedom of any peoples, as you descendants of freedom-loving people in Poland know so well, is indivisible. The loss of freedom by any nation takes away from the total of freedom in the world. That alone is cause for us to be in Vietnam, aside from the sacred commitment of the United States.

But, more than that, were we to withdraw without an honorable peace, do you think for the moment that we would have peace? Did Chamberlain bring peace at Munich? Did Hitler solve the problem of Europe when he sought to double up Poland? Did Stalin help any people anywhere as he marched his legions into eastern Europe?

NO, MY GOOD friends, the question is: How do we achieve peace? If we pull out without an honorable peace you will see the other countries — Thailand, India, Pakistan, ultimately the Philippines, ultimately Australia, ultimately Japan and, rather than have the type of war that we have today we will indeed be confronted with a nuclear war without any alternative.

These are the basic things and in a matter of a short period of time the change in Southeast Asia is astonishing.

Last week in a Joint Session of the Congress one of the great military leaders of our country, General Westmoreland stood before the Congress and told us that he had no doubt about the ultimate outcome. He told us of the conditions existing when he went there just relatively a few months ago, when over half of the cities and villages in Vietnam were under Communist control and domination; when the question was not whether or not South Vietnam would win but how long it could hold out over the overwhelming forces when most of Southeast Asia, Indonesia, Pakistan, Thailand, India, Malaysia were all under the Communist gun.

COMPARE THAT today when the presence of America is being felt and when all of these nations now are turning against Communism and where, in Vietnam, the spirit is there, the will is there to win and, in the process, in my humble judgment, World War III will be averted.

I will say to you that nobody wants peace more than the congressmen whose names I have called here today. Nobody wants peace more than the President of the United States.

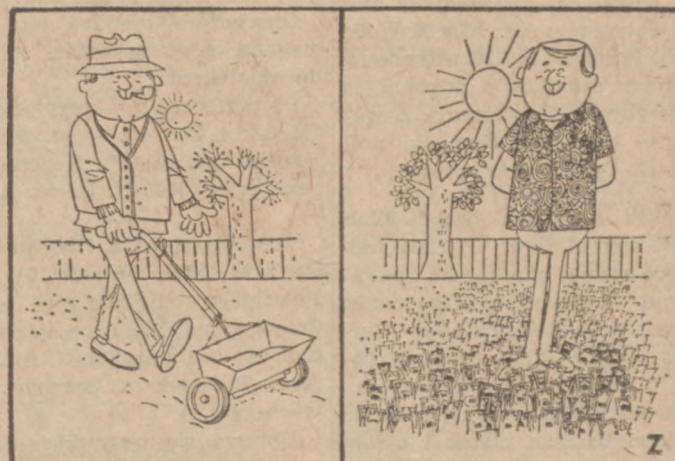
I saw a list the other day where 38 different occasions — not one, not two, not three, but on 38 different occasions in the last eighteen months the Government of the United States, operating through its own agencies through the United Nations, through friendly powers and unfriendly powers, had offered the olive branch only to be turned on.

I say to you that no Government has sought peace more than the Government of the United States, but we will not surrender.

May I quote a conclusion from March 8th, just a little while ago, by the President of the United States and let me say this to you, also: That in the twenty-six years that I have sat in the Congress of the United States I have had under President Roosevelt, President Truman, President Eisenhower, President Kennedy and President Johnson and the job of the President of the United States is the toughest job in the world.

(To be continued)

Plant And You Shall Profit



The myth about the money tree is coming true these days. And it's not only the tree in your backyard that gives money, it's the bushes that surround your house, the flowers that bloom in the spring—in fact, any landscaping you do. Today leading realtors advise homeowners to cultivate their land, because this raises the value of the property. Banks recognizing the worth of such improvements offer home improvement loans for landscaping up to \$5000.

Whether you do it yourself, or enlist expert aid, it's the plan that's all important in landscaping. It's easier to correct errors with an eraser than with a shovel. First, lay out a scale drawing of the space to be designed, cut pieces of paper to scale, corresponding with the mature size of the plants you wish to grow. Move the pieces of paper around until you create the most pleasing effect, then glue them in place.

Interesting, varied landscaping will accent the architectural lines of your home. Plant with this purpose in mind and use trees for shade, screens or accents of color and form; shrubs and evergreens to enhance the special features of your house.

Remember to keep any planting under long picture windows low, and to add height and softness to your home, place a flowering tree a few feet from the house, not against it.

Of course, all the landscaping in the world won't make a difference if your lawn is spotty or thin. A thick, luxurious lawn provides the perfect setting for landscaping and Spring is the best time to plant one.

Selecting the right kind of seed is of prime importance for your lawn. Merion Kentucky Bluegrass, a thick dark green grass, will adapt itself to almost any type of soil in the cool temperate zone. Merion has deeper roots, which means less watering. And it crowds out weeds and crabgrass to insure a smooth, thick lawn.

Plant a new lawn and landscape this year, and you shall profit—not only from the increased value of your home, but also from the more attractive sight of well-planned, blooming surroundings.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 10 Maja

Tow. Promień Gwiazd Gr. 3114 zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 10go maja, w sali Ligi Morskiej, 1082 Milwaukee Ave., o godzinie 8ej wieczorem.

Zarząd uprzejmie prosi o liczne przybycie członków, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia. — Maria Galinska, prezeska; D. Kilmeck, koresp.

Tow. Tad. Kościuszki Gr. 843 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 10go maja, o godz. 8ej wieczorem w sali domu weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Na posiedzeniu tym będą nominowani kandydaci na posłów na Sejm 35 ZNP i ewentualnie uzupełnienie delegacji do wiceu wyborczego Gminy 178 ZNP i wiele ważnych spraw, prosimy o liczne przybycie. — Za zarząd: W. Ulanowski, prezes; Józef Kowalczyk, sekr. fin. (9, 10)

Tow. Obrona Wolności Grupa 2879 ZNP odbędzie swe kwartalne zebranie w środę, 10go maja, w sali Nowaka, 1182 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność. — A. Górski, prezeska; P. Kaczmarek, sekr. fin.; W. Smolarczyk, sekr. prot. (9, 10)

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 10go maja, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Sokolnej, 1062 N. Ashland Ave. Prosimy więc członków i członkinie o przybycie z dziećmi, gdyż będzie program Dnia Matek a po programie przekąska, ciastka i kawa. Zarazem odbędzie się dla Ojów przyjęcie. Prosimy też na zebranie, bo są ważne sprawy do załatwienia. K. Kroniczyk, prezeska; J. Serah, sekr.; B. Pawłowska, koresp.

Tow. Zychlińskiego, Grupa 2404 Gdynia zawiadamia, że swe miesięczne posiedzenie odbędzie w środę, 10go maja, o godz. 8ej wieczorem, w dolnej sali przy kościele św. Władysława ul. Long i Henderson. Ponieważ są ważne sprawy przedsejmowe upraszamy członków o jak najliczniejsze przybycie. — P. Toczyłowski, prezes; J. Wojnowski, sekr. prot.

Klub Parafii Liśa Góra ma posiedzenie we środę, 10go maja, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ulica. Ważne sprawy są do załatwienia. Rachunek "Social Party" Zarząd apeluje o liczne przybycie. — Władysław Mielch, prezes; Katarzyna Madej, sekr. prot. (9, 10)

Czwartek, 11 Maja Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie ważne posiedzenie w czwartek, 11go maja, w sali Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Nominacja kandydatów na Posła do Sejmu 35go ZNP, jak i nominatów na komisarzy i komisarzy Okr. 13go ZNP. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla uczczenia Dnia Matek. Sekr. Fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zielinski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Tow. Miłość Wolności, Grupa 1828 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 11go maja, w sali zwykłych posiedzeń w Domu Weteranów AP, 1239 N. Wood ulica. Początek o 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. Z polecenia Zarządu: — Stanisław Dombek, prezes; B. Dydak, sekr. prot.

Polish American Social Club Spółeczny of Town of Lake, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 11go maja, w sali posiedzeń, Rainbow Gardens, 1425 W. 51sza ulica. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Po posiedzeniu będzie program ku czci naszych matek i ojców, połączony z tradycyjną Świącon-

ką. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie na to posiedzenie. — Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, korespondentka. (9, 10)

Piątek, 12 Maja

Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 12go maja, w sali Lo-Rayne Chateau przy 5925 W. Diversey Ave. Na posiedzeniu tym nastąpi nominacja kandydatów na Komisarzy i Komisarzy Okręgu 13go ZNP na Posłów do Sejmu 35go ZNP oraz uzupełnienie delegatów do Wiceu Wyborczego Gminy 91ej ZNP gdy tego zajdzie potrzeba. Sekretarka będzie odbierać podatki od godzinie 6:30 do 9:00 wieczorem. Uprzejmie prosimy członków o przybycie. — Jan Kopeć, prezes; Stanisław Krukar, sekr. prot.

Tow. Im. Agatona Gilleri-To-masza Zana, Grupa 170ta, ZNP ma swoje posiedzenie 12go maja, w piątek, o godz. 8ej wieczorem, w sali Władysława Kongresu Polono-ameryk., pnr. 1838 W. Division ul.

Ponieważ obecne posiedzenie jest bardzo ważne bo członkowie obecni na posiedzeniu, będą wybierać delegata na Sejm, który się odbędzie we wrześniu, z tej przyczyny Zarząd apeluje do wszystkich członków i członkin, o liczne przybycie. Wszyscy członkowie będą mile widziani na posiedzeniu. — Bolesław Łapiewski, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot.

Tow. Kadełków Tad. Kościuszki Gr. 1689 ZNP odbędzie ważne posiedzenie w drugi piątek miesiąca maja to jest 12go maja, w sali Kościuszki, 48ma i S. Wod ul., o godz. 8ej wieczór.

Zawiadamia się członków i członkinie, że na posiedzeniu tym odbędzie się nominacja na posłów do sejmiku Związku Nar. Polskiego który odbędzie się w Detroit, Michigan w miesiącu wrześniu. O ile ktoś ma zamiar ubiegać się na posła, proszony jest o przybycie na to posiedzenie. — Antoni Piwowarczyk, prezes; Wincen-ty Wojtanek, sekr.

Tow. Nadwiślańskie, Gr. 759 ZNP zaprasza wszystkich członków oraz delegatów do Gminy 75 ZNP na regularne posiedzenie, ponieważ będzie nominacja na posłów do Sejmu. Posiedzenie odbędzie się w lokalu, pnr. 2258 N. Mango ul., w piątek, 12go maja, o godzinie 7:30 wieczorem. Upraszamy wszystkich członków i delegatów o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; Stanisław Wodka, sekr. prot.

Z Kensington, Ill. Tow. Postep, Gr. 500 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 12go maja, w sali Domu Polskiego, pnr. 11937 S. Michigan Ave., w Kensington, Ill., o godzinie 8ej wieczorem. Zarząd prosi członków o przybycie, bo są ważne sprawy do załatwienia. Także będzie omawiana sprawa wyboru posłów na Sejm ZNP. — Franciszek Jendryaszek, prezes; Florentyna Flieger, sekr. prot.

Tow. Nowa Era, Gr. 1462 ZNP niniejszym zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 12go maja, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Macierzy, pnr. 1645 Milwaukee Ave. Obecność wszystkich jest wymagana, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu — przyjęcie dla "Matek i Ojów". — A. Marynowski, prezes; P. Kopcowski, sekr. prot. (3653 N. Keeler Ave.).

Tow. Strzelcy Ob. Białego Orła, Gr. 2185 ZNP, Oddział 101 Leg. Pułaskiego, odbędzie swe posiedzenie w piątek, 12go maja, w sali E. Moskal, pnr. 831 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 7ej wieczorem.

Upraszam się wszystkich członków o obecność. Są ważne spra-

wy, jak: nominacja na posła - posłanki na Sejm ZNP.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie z okazji "Dnia Matek i Ojów". — Henryk Wawrzon, prezes; Józefa Przywara, sekr. prot. (10, 11)

Klub Augustowski - Suwalski odbędzie swe posiedzenie w piątek, 12go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Weteranów A. P. pnr. 1239 N. Wood ul. Prezes apeluje do wszystkich członków i członkin o liczne przybycie. Są bowiem ważne sprawy. — Antoni Karwowski, prezes; Hattie Rad-datz, wiceprezesa; Bronisława Uniewska, sekr.

Sobota, 13 Maja

Oddział Piłsudski Nr. 2 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie w sobotę, 13go maja, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Ligowej, pnr. 1082 Milwaukee Ave.

Prezes Emil Noworul serdecznie prosi członków i członkinie o przybycie. Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Emil Noworul, prezes; Zofia Karwowska, sekr.

Niedziela, 14 Maja

Tow. Przyszłość Polski* Grupa 672 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę dnia 14go maja, 1967 roku, w sali par. św. Jadwigi. Początek o godz. 2ej po południu. Na posiedzeniu tym odbędzie się uzupełnienie składu delegatów Grupy na Wice Wyborczy Gminy 41ej ZNP i nominacja kandydatów na Posłów na Sejm, oraz kandydatów na urząd Komisarza i Komisarki Okręgu. Prosimy o niezawodne przybycie. Józef Kupiec, prez.; Zdzisław Korbut, sekr. prot.

Diękując za przychylne załatwienie naszej prośby, łączymy wyrazy szacunku i poważania. Z bratnim pozdrowieniem Zdzisław Korbut, sekr. prot.

Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, Gr. 1333 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 14go maja, w starej szkole św. Trójcy, o godzinie 2ej popołudniu. Z powodu, że mamy bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia — prosimy członków o liczne przybycie. — Andrzej Madaj, prezes; S. Porembski, sekr. prot.

Tow. Szandar Wolności, Grupa 1010 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 14go maja, w sali, pnr. 1101 N. Damen Ave. (róg Thomas ul). Początek o godzinie 1:30 popołudniu.

Sprawozdanie z odbytej zabawy stołeczkiej i sprawy natury organizacyjnej wymagają obecności wszystkich członków.

Zarząd uprasza nasze członkostwo o zdobycie choć jednego członka nowego w nasze szeregi. — W. Gawel, prezes; E. Sikora, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że odbędzie się miesięczne posiedzenie w niedzielę, 14go maja, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali Domu Ligi Morskiej, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Po posiedzeniu będzie podana kawa z ciastem.

Zarząd z prezesem na czele serdecznie zaprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie. — Adolf Dąbrowski, prezes; Janina Odolska, sekr.

Klub Pojawian zawiadamia członków o odwołaniu zebrania z dnia 14go maja.

Zebranie miesięczne odbędzie się w przyszłym miesiącu. — Zarząd.

Klub Pińczowski odbędzie swe regularne posiedzenie, w niedzielę 14go maja, o godz. 2:30 popołudniu. Upraszam się członków o przybycie. — Piotr Szaleniec, prezes. (10, 13)

Klub Woj. Białostockiego odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 14go maja, w sali Polskiej Macierzy, pnr. 1645 Milwaukee Ave. Na tym posiedzeniu będzie wiele ważnych spraw do załatwienia. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 2:30 popołudniu. Zarząd po posiedzeniu odbędzie się "Świąconka", połączona z przyjęciem dla Matek. Zostanie podana smaczna kolacja, przyrządzona przez nasze panie. Zarząd po kolacji będzie przygrywać doborową orkiestrą do tańca.

Prosimy wszystkich o przybycie do wspólnej zabawy. Komitet — Władysław Mojsiewicz, Wincenty Wysocki, Bronisława Pawlicka — będzie stał się zabawić i ugościć wszystkich. — Tytus Koczek, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Wtorek, 16 Maja

Oddział Pomocniczy Pań PLAV przy Post. Ironides Nr. 16 odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 16go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 1241 N. Wash-tenaw Ave.

Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Będziemy również obchodzić "Dzień Matek". Prosimy każdą koleżankę o tak skawie przybycie. — Eugenia Książek, prezeska; Stefania Zamo-chwieja, sekr. prot.

Stow. Dobroczynności ZNP Uchwaliło \$2,000 Na Kolegium ZNP Łącznie z Uchwalonym Poprzednio \$1,000, Dnania Wynosi Razem \$3,000 Na Uczelnie Związkowej. — Na Flagę Zebrano Podczas Pochodu \$1,021.42.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP odbyło się we wtorek, 9 maja, w Bibliotece Domu Związkowego przy liczny udział delegatów. Przewodniczyła zebraniu prezeska Franciszka Dymek, a sekretarowała p. Wiktor-ia Kolman.

\$2,000 Na Kolegium Związkowe

Po odczytaniu korespondencji od Kom. Przejściów Kolegium Związkowego z Okr. 12, 13 i 15 ZNP z podziękowaniem za złożony przed dwoma miesiącami dar w sumie \$1,000 od Stow. Dobroczynności ZNP na Kolegium ZNP, jednogłośnie uchwała po-stanowiono wyasygnować z kasy dodatkowo \$2,000 na ten cel. Razem więc Stow. Dobroczynności przy ZNP uchwaliło na rzecz roz-budowy uczelni związkowej \$3,000.

Sprawozdanie Prezeski Dymek

Prezeska Dymek w swym sprawozdaniu dała do wiadomości że mianowała p. Eleonorę Tragarz, przewodniczącą Komitetu Flagi jako rok rocznie nieszona jest w pochodzie Konstytucji 3 Maja. — Mianowana na poprzednim posiedzeniu przewodnicząca komitetu flagi p. Zofia Dusik prosiła o zwolnienie Jej z tej odpowiedzialności z powodu choroby matki p. Barbary Dusik, bardzo czynnej i znanej ogólnie Związkowcy.

Prezeska Dymek także dała do wiadomości że do Komitetu Programu Dnia Matek na posiedze-niu w maju, powołała panie — Marię Klinger, Kazimierę Tabor, Stefanę Michałowską, Martę Porlier i Marię Ogórek. Następnie prezeska Dymek mianowała Komitet Muzyki, który zajmie się zaangażowaniem orkiestry na do-roczyzny bal Stow. Dobroczynności, a jako odbędzie się w sobotę, 11 listopada. Do Komitetu tego we- szły panie — Maria Glazer, Emilia Andrzejewska, Elaine Lipińska, M. Majdecka i Stefania Furma-niak.

Prezeska Dymek zwróciła u-wagę zebranych delegatów że o-statnie przedwakacyjne posiedze-nie odbędzie się w czerwcu, a to że względu na wiele ważnych spraw jakie należy załatwić w związku z mającym się odbyć w listopadzie bale. Na posiedzeniu w czerwcu będą mianowane komite-y, które przystąpią natych-miast do pracy.

Zwolniono ze sprawozdań wice-prezeski — Bronisławę Helkowską, Katarzynę Dienes i Melanię Wi-niecką, a następnie przyjęto spra-wozdania — sekr. fin. Marii Józef-flak, sekr. prot. Wiktorii Kolman i skarbniczki Bronisławy Wala-cha.

Sekr. prot. Kolman informuje, że na liście chorych znajduje się p. Franciszka Wiatrowska, która poddała się operacji chirurgicznej w szpitalu św. Antoniego, jak i p. Bronisława Rybarczyk, która od kilku tygodni znajduje się w szpitalu Central Community. W imieniu matki p. Barbary Dusik, p. Zofia Dusik dziękowała za li-czne kartki z życzeniami nadesła-ne do szpitala podczas choroby matki.

Finanse

Sprawozdanie finansowe ze stanu kasy Stow. Dobroczynności przy ZNP zdała skarbniczka p. Bronisława Walacha. Na pro-wianty do koszy gwiazdkowych dla biednych wydano razem \$1,550.78. Udzielono jednorazowo wsparcia w gotówce biednym i chorym na sumę \$2,246. Wyasyg-nowano z kasy \$1,000 na Kole-gium Związkowe; \$3,000 do Rady Polonii Amer. na urządzenie fa- bryki protez w Polsce; \$1,500 na weteranów armii polskiej, dzieląc ją sumę j. n. — \$500 do Okr. 1go SWAP na pomoc weteranom w Schronisku i \$1,000 do Głównego Zarządu SWAP w Nowym Yorku na fundusz inwalidów. Mimo tych zasobnych darów na godne po-parcia cele, w kasie Stow. Do-broczynności przy ZNP pozostaje jeszcze \$3,671.59. Stow. Do-broczynności przy ZNP nie otrzy-mało żadnej subwencji od Zarządu Centralnego, a wszelkie potrze-be na prowadzenie pracy dobro-czynnej fundusze zyskuje ze spe-

cialnie na ten cel urządzanych zabaw tanecznych.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 13 Maja

Klub Wioski Pcm urząda Za-bawę Taneczną, w sobotę, 13go maja, 1967, o godz. 8:30 wieczo-rem, w sali Sokolnej przy 1062 N. Ashland Ave. Do tańca przygry-wać będzie doborowa orkiestra "Continental" pod dyrykcją J. Kapinosia. Będą nagrody wejściow-e i bufet obficie zaopatrzone.

Upraszamy wszystkich o liczne przybycie. Sekretarka oraz orga-nizatorka zabawy. — Edwara Pawlikowska, prezeska; Jakub Niedziółka wraz z całym zarząd-em.

Zalecenie Budowy Pomieszczeń Dla Centralnego Sądu Dla Młodocianych Oraz Dla Trzech Dodatkowych Sądów Od Spraw Wyrzostków. — Potrzebny Jest Również Nowy Gmach, Poza Audy Home — Dla Skazanych.

Komitet Obywatelski przy Sądzie dla Młodocianych, na swym trzecim dorocznym ze-braniu domagał się konstruk-cji nowego domu poprawcze-go i nowych budynków dla sądów od przestępstw mło-docianych. Obecnie Chicago pro-wadzi tylko jeden dom po-prawczy, Audy Home, który znajduje się przy zbiegu Roosevelt rd. i Ogden.

Zadanie takie wysunął w swym rocznym raporcie prze-wodniczący Komitetu Oby-watelskiego, George A. Ran-ney, który zalecił powstanie nowego Centralnego Sądu dla spraw przestępstw Młodocia-nych oraz budowę trzech do-datkowych sądów w północ-nej, zachodniej i południowej części miasta.

Ranney zalecał budowę no-woczesnego Domu poprawcze-go któryby posiadał większe możliwości dla rehabilitacji skazanych. Należy również, mówił Ranney — załatwić, kom będzie administrował tym domem, czy są, czy też pro-wadzony będzie niezależnie. Obecnie Komitet, który jest ciałem doradczym dla Sądu Okręgowego — musi rozpo-znać szczegółowe plany dla sprzecyzowania, jakie będą potrzebne na to fundusze i jak może być to dokonane.

Nowe sądy dla młodocia-nych mogą być umieszczone w wynajętych za czynszem przebudowanych budynkach na pewien początkowy okres czasu, lecz później konieczne będą zupełnie nowe budynki, dla tego celu — oświadczył

Ranney.

Ranney podkreślił również potrzebę wzmocnienia praw sądowych w odniesieniu do młodocianych przestępców. Są do załatwienia nast. zadania: dodatkowe kierownictwo, ulepszenie probacji, sztab psychiatryczny, podwyżka dla urzędników probacyjnych, u-sunięcie z Domu Audy niekto-rych zaniebiedanych dzieci, uko-żenie nowego prawa dla no-wego Sądu dla Młodocianych i usprawnienie współpracy z

agencjami społecznymi i oby-watelskimi.

Na posiedzeniu, które odby-ło się w Palmer House, obec-nych było ponad 500 osób, w tym byli prawnicy, sędziowie, pracownicy społeczni, urzęd-nicy probacyjni, psychiatrzy, wychowawcy i nauczyciele, przedstawiciele duchowien-stwa i urzędnicy wymuszenia posłuszeństwa dla prawa. Obecni uszyli, iż w wspo-mnianych materiałach było dość dużo już zrobione w ostatnich 4 latach, lecz dotyczyło to ra-czej łatwiejszej strony pode-żcia do tych problemów. Po-zostaje zaś — mówił Ranney — załatwienie trudnych za-dań które wymagają będą przełamania obecnych syste-mów tradycyjnych dotyczą-cych administracji i organiza-cji w tej dziedzinie.

Lottie Lacny
(Z DOMU MACKOWIAK)
(Zona śp. Jana; babcia śp. Gerald Kudla; siostra śp. Marii Szafranowskiej, Stefania i Franciszka Mackowiak)
Członkini i Sekretarka Protokółowa Tow. Św. Anny Nr. 481 ZPRK. Członkini Tow. M. B. Królów Korony Polskiej, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady i Bractwa Niewiast Różańca Św., Delegatka do Dystr. 8-go; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami; pożegnała się z tym światem, dnia 9-go maja, 1967 roku, w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3700 W. 63-cia ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:
Jan (Helena), Edmund (Selma), Maria (Franciszek) Kudla, Leonard (Maria), Laverne (Herman) Tawech i Klarenciusz (Franciszka), dzieci; 11 wnucząt, 2 prawnuczek; Helena (Stani-sław) Kozłowski, Jan (Florence) Mack i Bruno (Maria) Mack, bracia i siostra; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Egan Funeral Home.
Telefon LU 2-2000. 10-11-12

Władysław Pacura
Członek Tow. Polska Powstała, Gr. 1916 ZNP; po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go maja, 1967 roku, po południu, w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 11-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijna.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:
Waleria (z domu Zurek), żona; Betty (Joseph) Stomper, Lottie (Ted) Kubisa, córki i zięćciowie; Stanisław, Wojciech i Melania, bracia i siostra w Polsce; Maria, Wiktor i Józef, siostry i brat we Francji; Albina Zurek, teściowa; Maria z mężem Władysławem Kalarczykiem, Genowefa z mężem Józefem Zurek, Sta-nisław Zurek, Klara Zurek, Stanisław Styma, Józef Bujak, Wik-toria (Pacura) Laz, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.
Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. — Telefon NA 2-1488.

Maria Czupak
(Z DOMU DRWAŁ, ŻONA ŚP. JANA)
Czł. Niewiast Różańca Św. przy par. Najś. Serca Pana Jezusa, czł. Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Gr. 40 Zjedn. Polek w Am., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7go maja, 1967 roku, o godzinie 1:20 po południu, w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11go maja, o godzinie 9:30 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 4604 S. Wolcott Ave., do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijna.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:
Władysław, Józefa, Bessie, Teodor (Avis), Mateusz (Francine), dzieci; 2 wnucząt; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home, Tel. LA 3-1313. (9, 10)

Henryk J. Gordon
Członek Tow. Im. Marszałka Piłsudskiego, Oddz. Ligi Morskiej Nr. 2; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go maja, 1967 roku, o godzinie 12:45 po południu, przeżywszy lat 85.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1737 West 18-ta ul., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:
Maria (z domu Szezepaniak), żona; Bronisława i Leonard Pakaj, córka i zięć; Franciszek, brat w Polsce; oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski Funeral Home.
Telefon CA 6-0471. 10-11

Sylwester Tabasz
(OJCIEŚ ŚP. STEFANI)
Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus i Tow. Bratniej Pomocy Śś. Piotra i Pawła Nr. 253 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go maja, 1967 roku, o godzinie 5ej rano, przeżywszy 80 lat.
Zamieszkiwał pnr. 3136 W. 42nd Place.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do ko-ścioła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijna.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:
Zofia (z domu Kwiatek), żona; Estera, córka; Edward Turczyn, zięć; Krystyna, Stefania i Teresa, wnuczki; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home.
Telefon: LA 3-7781.

SAMOCZODY I TROKI SPRZEDACIE PRĘDZEJ
przez
DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym
W Dzienniku Związkowym sobażyce bardzo dużo drob-nych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogło-szenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż
TELEFONUJcie BRUNSWICK 8-8700
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Z Organizacyjnej i Patriotycznej Działalności Gminy 75 ZNP

STANISŁAW LESZCZYŃSKI
W SZPITALU

Długoletni delegat do Gminy 75 ZNP, bo przez już pół wieku Stanisław Leszczyński, poważnie nie-
domaga na zdrowiu. Znow prze-
bywa w szpitalu Covenant pnr.
5145 N. California Ave., przy
Foster ul.

Stanisław Leszczyński przez
okres 50 lat dokonał bardzo wiele
dla Gminy 75 ZNP, szczególnie dla
różnych komitetów, był posem
na Sejm Związku, a przez
wiele, wiele lat był dystryktowym
organizatorem ZNP. Podczas
ostatnich wyborów w lutym w Gmi-
nie 75 ZNP, przeprowadził wybór
nowej administracji Gminy 75
ZNP. Gmina 75 ZNP, przez ten
fakt przeprowadzenia wyborów
pragnęła wyrazić uznanie dla Sta-
nisława Leszczyńskiego, za jego
pełną poświęcenia pracę w Gmi-
nie 75 ZNP w okresie 50 lat, jako
delegata, jego pracy złotego jubi-
leuszu dla Gminy 75 ZNP.
Jeżeli ktoś pragnąłby odwiedzić
lub posłać kartkę dla Stanisława
Leszczyńskiego byłoby to bardzo
ładnie.

W międzyczasie cała delega-
tura Gminy 75 ZNP, z prezesem
Edwardem Moskałem na czele ży-
czą mu jak najszybszego powrotu
do zdrowia i do pracy w naszych
szeregach związkowych i organi-
zacyjnych.

TELEGRAM Z ŻYCZENIAMI OD SUPERINT. SZKOLNICTWA

Nowa administracja Gminy 75
ZNP, na rok 1967 otrzymała tele-
gram z życzeniami od nowo wy-
branego w jesiennych wyborach
roku ubiegłego superintendenta
szkolnictwa na pow. Cook, Roberta
Hanrahan. Telegram ten został
przysłany na ręce prezesa Gminy
75 ZNP, p. Edwarda Moskała i zo-
stał przeczytany na posiedzeniu
Gminy 75 ZNP, przez sekr. gminy
Jana Gembara.

POPARCIE DLA 33-GO OKRĘGU RADY POLONII

Gmina 75 ZNP, zawsze popiera
wysiłki spraw humanitarnych i
charytatywnych.

Określenie 33-ci Rady Polonii Amer.
nadesłał do Gminy 75 ZNP, 10
biletoń na swą tradycyjną polską
święconkę. Wszystkie bilety zo-

stały zakupione z kasy Gminy 75
ZNP.

Macia Sadowska w serdecznych
słowach podziękowała za poparcie
tej imprezy 33-go Okręgu Rady
Polonii, gdzie jest wiceprezeską,
zaś w Gminie 75 ZNP pełni urząd
sekretarki finansowej.

Określenie 33-ci Rady Polonii czyni
wielkie wysiłki, aby zebrać jak
najwięcej Funduszy, celem prze-
kazania ich do Rady Polonii Amer.
na zakup maszyn do wyrobu pro-
tez dla kalek wojennych, do bud-
ującej się fabryki protez w Kato-
wicach w Polsce.

Ze Strony Gminy 75 ZNP, nie
jest to pierwsze, ani ostatnie po-
parcie imprezy 33-go Okręgu Rady
Polonii Amer.

JAN GEMBARA ZACHECAŁ DO PRACY ROZWOJOWEJ

Jan Gembara, przewodniczący,
komitetu rozwoju przy Gminie
75 ZNP, zda sprawozdanie za ko-
mitet rozwoju i pracy rozwojowej
za ubiegły okres konstituty, przed-
sejmowego który się skończył z
dniem 10 marca 1967 r. a któ-
rego wyniki dla Gminy 75 były
dość pomyślne.

Obecnie rozpoczął się nowy kon-
stituty werunkowy 4 miesięczny tuż
przed samym Sejmem ZNP, dla-
tego też zachęcał w serdecznych
słowach o współpracy w tym kon-
stitucie i zapisanie jak największej
członków.

Ze swej strony Edward Moskał
apelował o podwojenie wysiłków
w zdobywaniu nowych członków
do grup, przynależnych do Gminy
75 ZNP, bo pomimo zdobywania
nowych członków, jesteśmy bardzo
daleko w tyle, aby wyrównać
straty przez ubywanie członków
na skutek śmierci, czy też już
wypłaconych certyfikatów człon-
ków ZNP.

KOMITET OBCHODÓW PRZY PRACY

Komitet Obchodów Narodowych,
na czele którego, jako przewod.
stoi Katarzyna Krawczyk, podczas
posiedzenia w swym sprawozda-
niu apelowała do wszystkich człon-
ków, aby zebrał się sokoł puszki
i wzięli udział w zbiórze na dom
młodzieży Okręgów 12-go i 13-go
ZNP, podczas obchodu Konstytu-
cji 3-go Maja, urządzonego przez
Wydział Oświaty ZNP.

SPRAWOZDANIE Z SEJMIKU OKRĘGU 13-GO ZNP

Wszyscy delegaci, biorący udział
w obradach obchodu ostatnio se-
jmiku Okręgu 13-go ZNP, zdali
bardzo szczegółowe sprawozdanie
z przebiegu tego Sejmiku.
Prezes Gminy 75 ZNP, Edward
Moskał poruszył dwie sprawy:
dalej jest zbierany fundusz na roz-
budowę Kolegium Związkowego
przez Komitet Przyjaciół Kolegium
Związkowego Okręgów 12,13 i
15-go NP oraz że 3-go i 4-go
czerwca odbędzie się wycieczka z
Chicago do Kolegium Związkowego
do Cambridge Springs, Pa. na uro-
czystości graduacyjne, gdzie o
udział wszyscy są jak najserdecz-
niej proszeni.

W końcu, z okazji przypadają-
cego w drugą niedzielę maja
"Święta Matek", złożył dla na-
szych matek, a szczególnie dla ma-
tek z Gminy 75 ZNP, najserdecz-
niejsze życzenia wszelkiej pomyś-
ności i jak najwocześniejszych wy-
ników z ich pracy i poczyną.

KOMITETY NA 1967 ROK

Prezes Edward Moskał zamia-
nował następujące komitety na
1967 rok: komitet rozwoju: Jan
Gembara, przewodniczący, S. Lesz-
czyński, Anna Halvorsen, Stefania
Jagiello, Anna Wojciechowska, Ed-
ward Zick, Jan Ptaszewski.

Komitet zabaw: Edward Arma-
tys, przewodniczący, S. Bogobo-
wicz, Weronika Gaweł, Maria
Klinger, Zofia Ligęza, Władysław
Niedziakowski, Maria Sa-
dowska, Anna Wojciechowska i
Stefania Maxwell.

Komitet polityczny: Teodor Ja-
remus, Przewod., W. Kuman, F.
Sikora, H. Adamowski, Weronika
Gaweł.

Komitet finansowy: H. Adamow-
ski, przewodniczący, Florentyna
Rusak, J. Kogut.

Komitet obchodowy: Katarzyna
Krawczyk, Przewod., Maria Sa-
dowska, E. Zick, Zofia Ligęza,
Bronisława Pawłowska, Maria U-
man i W. Kuman.

Komitet Łączenia Grup: Jan
Gembara, przewodniczący, Maria
Klinger, L. Poprawski, Anna Woj-
ciechowska, T. Magiera.

Komitet chorych: T. Magiera,
przewodniczący, S. Bogobowicz.

Komitet skarg i zażaleń: Jan
Satkiewicz, przewodniczący, J. Ko-
gut, T. Magiera, J. Wadycki i P.
Sojka.

Delegaci do 33 Okręgu Rady
Polonii Amerykańskiej: Ludwika
Adamowska, Maria Sadowska, Zo-
fia Ligęza, Zofia Starzyk, Wero-
nika Gaweł.

Delegaci do Stow. Obozu Mło-
dzieżowego: L. Poprawski i J.
Gembara.

Delegaci do Stow. Dobroczyn-
ności: Ludwika Adamowska, Anna
Wojciechowska, Maria Klinger,
Maria Sadowska i Weronika Ga-
weł.

Delegaci do Wydziału Kobiet
Okr. 13-go ZNP: Maria Klinger
i W. Niedziakowska.

Delegaci do Wydziału Kongresu
na Stan Illinois: Stanisław Scibio
i Eugeniusz Barwicki.

Władysław Kuman, Przewod.
Komitetu Prasy, Gminy 75 ZNP.

PRACA MĘSKA PRACA MĘSKA PRACA MĘSKA

HELP WANTED Union Organizers Business Agents

We are looking for 10 men who are interested in becoming success-
ful Union Organizers and Business Agents. These positions offer a great
opportunity for an exciting life time job.

Starting salaries are \$100 per week with \$25 raise after 30 days.
Then you are on your own and can earn up to \$300 per week which
means \$16,000 per year if you are willing to work and ambitious enough
to get ahead.

After one year of successful service, the Union furnishes you with
a new car and all expenses paid. All Organizers and Business Agents
receive up to \$100,000 of life insurance. Blue Cross and Blue Shield
coverage is supplied for your entire family. Plus, numerous other Union
benefits including a 100 percent pension upon retirement.

These positions are open for those between 25 and 40 years of age
with high school diploma. We will train and educate you in organizing,
servicing, negotiating and conducting union meetings. If you are inter-
ested in a life time opportunity in an exciting and interesting capacity,
call or visit me:

Victor Failla, Midwest Director I.U.D.T.W. AFL CIO, 1950 Erie Street,
phone: 738-0822.

Apply now!

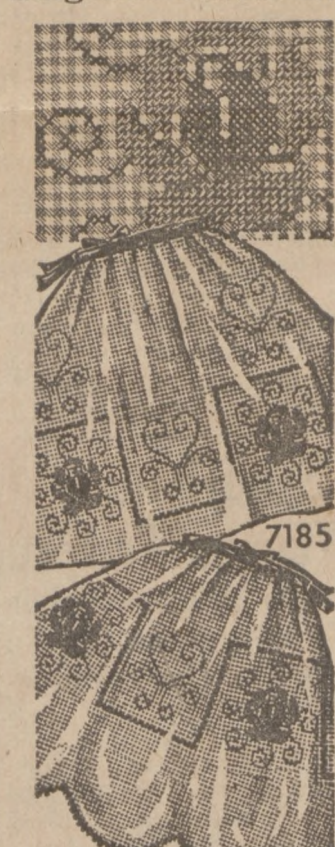
Zebranie Koła Pań Przy Stowarzyszeniu Adw. Polskich

Następne zebranie Koła Pań
przy Stow. Adwokatów Polskich
odbędzie się w piątek 12go maja
w sali Zw. Polek pnr. 1309 N.
Ashland Ave., początek o godz.
8:30 wieczorem.

Zebranie to będzie połączone z
instalacją nowego zarządu do któ-
rego wchodzi:—prezesa, A. Go-
dula; wiceprezeski, R. Pilawska,
J. Buckum i M. Barth; sekr. fin.
G. Martwick, kronikarska, V.
Kuta, sekr. prot. J. Kozłowska,
sekr. koresp. M. Bialka i skar-
bniczka E. Stankiewicz.

Do licznego udziału zaprasza
się wszystkie członkinie. — E.
Plack.

Gingham Fartuszk



Wzór 7185

Uroczę fartuszk z "gingham"
materiału, krzyżkami, "provin-
cial" wzór.

Zrobię sobie obydwa. Jeden ze
zwykłym brzegiem, drugi z brze-
giem w zabki. Wielkość krzyżek
decyduje o wielkości krzyżyków.

Wzór 7185 podaje wykres i
wskazówki zrobienia.

Cena wzoru 35 centów. Należy-
kość prosić nadsyłać w srebrze
lub w 50 znaczkach pocztowych
Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy
zamawianiu wzorów adresu-
jąc: — ZGODA
1201 Milwaukee Ave., Chicago
Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na
roboty ręczne w NOWYM 1967
NEEDLECRAFT katalogu, po-
nadto w katalogu dwa bezpłat-
ne wzory na roboty ręczne
szydełkiem lub na hafty. Cena
za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości!
"Book of Prize AFGHANS" za-
wiera 12 kompletnych wzorów na
roboty szydełkiem i na drutach
dla początkujących. Cena 50 cen-
tów. Museum Quilt Book 2 za-
wiera kompletne wzory 12 wpa-
niałych American Quilts. Cena
wzoru 50 centów. Tanioci Quilt
Book 1, zawiera 16 kompletnych
wzorów. Cena 50 centów.

Wypełnijcie ten kupon przy
zamawianiu wzorów adresu-
jąc: — ZGODA
1201 Milwaukee Ave., Chicago
Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

PRACA ŻEŃSKA PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBNA PANIEŃKA lub KOBIETA DO PRACY BIUROWEJ

Musi pisać na maszynie.

Stała praca. 40 godzin tygodniowo.

Zgłoszenia do:

Alliance Printers & Publishers

1201 Milwaukee Ave.

BR 8-8700

HELP WANTED Office Girls

BOOKKEEPERS, STENOGRAPHERS,
TYPISTS, CLERICAL and GENERAL
OFFICE HELP

HIGHEST WAGES

BEST WORKING CONDITIONS

LIBERAL VACATIONS — PAID HOLIDAYS

SICK LEAVE — INSURANCE — PENSION PLAN

NUMEROUS OTHER BENEFITS

CAL ... VICTOR J. FAILLA

1950 W. Erie St., Chicago 22 738-0822

LAUNDRY WOMEN

Experienced Feeders and
Folders for flat work irons.

Union wages.

Plus incentive bonuses.

Apply Mr. Johnson

Union Linen

Supply Company

4131 N. Ravenswood Ave.

Take Ravenswood "L" to Irving Park

MENDERS

To mend white washable gar-
ments... aprons, towels, etc.

40 hour week plus overtime.

Union shop. Good wages and
benefits.

Apply Mr. Bentley

Union Linen

Supply Company

4131 N. Ravenswood

Take Ravenswood "L" to Irving Park

GENERAL OFFICE

Assist Office Manager in Accounts
Receivable and Payable, Filing,
etc. Company paid benefits. Good
starting salary. Apply in person
or call

Armour Screw Co.

1839 N. Long Ave.

TU 9-7600

GENERAL OFFICE WORK

Light typing, Filing, Export ex-
perience desirable. Many Company
benefits. Air-Conditioned office.

Apply in Person

Empire Distributing, Inc.

1012 N. Milwaukee Ave.

VARI-TYPIST

Part time D.S.J. Operator.

\$4.00 an hour.

Call EV 4-1198

CZYTELNIKU! ZAPISZ NOWEGO CZŁONKA

Do Związku Nar. Polskiego

PRACA MĘSKA PRACA MĘSKA

Engineers For Santa Barbara

Design and PROJECT level positions now open due to outstand-
ing growth and promotions. Degreed engineers with experience in
ELECTRO-mechanical components and desired for challenging
assignment will find these positions are rare opportunities.
Fractional h.p. motors, generators, actuators, alternatives, etc., are
basic field from which we are springing into total system capability.
Company offers usual top salaries, fringe benefits job security,
but we offer them in SANTA BARBARA.

Please submit resume in confidence to: H. M. CLEMENT

VARO, INC.

P. O. Box 1500

Santa Barbara, California

GENERAL OFFICE

CONTACT LENSES

You can be an important part of our better service to doctors by
joining the group that keeps our records accurate and up to date.
Just enough variety to be interesting without becoming complicated.
If you want a good steady job with congenial co-workers in a com-
pany that is concerned with its employees, this is tailor made for
you. Our working conditions and benefits are tops. Can you just
imagine working here? Just come in, or call Dick Lentz for an
appointment.

WESLEY - JESSEN

PLASTIC CONTACT LENS CO.

37 S. Wabash, 9th floor

FI 6-6788

Professional Positions Now Available

CITY OF ATLANTA, GEORGIA

Relocate In One of the Nation's Most

Progressive and Attractive Cities

PLANNER I \$7,657—\$9,438

PLANNER II \$9,048—\$11,154

Also

ZOO DIRECTOR

Planning Department needs additional staff to keep pace
with the many programs of this rapidly growing city.

Degree in City Planning or other appropriate degree and ex-
perience required. For full information on these positions
write giving resume, to Personnel Department,

Phone: 522-4463, Ext. 267

City Hall Annex

260 Central Ave. S.W.

ATLANTA, Georgia. 30303.

MACHINE OPERATORS

If you have good mechanical ability, we will train you
to set-up and operate choice Production Machinery.
Excellent starting rates for qualified trainees age to 30.

H. M. HARPER CO.

8200 Lehigh Ave., Morton Grove, Ill.

YO 6-6000

IN 3-4100

BAKER

1st Hand. Nights. Steady.

All Around.

South

YA 7-1491

PRACA DOMOWA

DRUGA POKOJÓWKA

(Okolica Lake Forest)

Do zamieszkania. Obowiązujące

wynagrodzenie. Musi rozumieć

po angielsku.

TELEFONOWAĆ "COLLECT"

CE 4-0970

(przed 9 rano i po 5 po poł.)

ARTIST

(COPY ARTIST)

MALE OR FEMALE

Who can copy spot drawings

of trade marks, letter heads and

label. Black ink drawing and

copy paste up for printing ad-
vertising specialties.

AUTOPOINT CO.

1801 FOSTER AVE.

LO 1-3200

MR. CUSHING

An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNA MEZCZYŹNI I KOBIETY

do ogólnej pracy na cmentarzu.

Zgłoszenia do:

BOHEMIAN NATIONAL

CEMETERY

5255 N. Pulaski Rd.

WANTED

IMMEDIATELY

For dishwashing & cleaning.

Reliable — Steady Work.

Call HI 5-3505.

PRACA

MEZCZYŹNI I KOBIETY

MAMY DLA WAS DOBRE POSADY:

Jak Było Na Przyjęciu w Chicago Society?

Polskie "Czym Chata Bogata, Tym Rada" i Miało Pełny Wyraz Ubiegłej Niedzieli w Chicago Society, Tuż Po Manifestacji Majowej. — Wybitni Goście, Ważne Dialogi i Na Wysokim Poziomie Przyjęcie. —

Stało się już poniekąd tradycją, że towarzystwo Chicago Society, Grupa 1450 ZNP, odgrywa rolę gościnnego gospodarza Związku Narodowego Polskiego po obchodzie Konstytucji Trzeciego Maja, zapraszając w swoje progi wybitnych przedstawicieli polonijnych i miejscowych.

Ubiegłej niedzieli również znajdujący się w sąsiedztwie parku Humboldta, pnr. 2222 N. Kedzie ave., Klub Chicago Society wypełnił się po brzegi zaproszonymi gośćmi i członkami. Polskie "Czym chata bogata, tym gościom rada" miało tam pełny wyraz. Na bufetowym stole kunsztownie przyrządzono jadła znajdowało się bez liku. Pierwszorzędna zastawa i obsługa dopełniały resztę. Uczestnikom tej pomanifestacyjnej biesiady, prócz honorowego stołu, była postawiona dowolność w zajmowaniu stolików. To też nie potrzeba było długo czekać na to, jak podobierane grupami towarzystwo rozgazyło się w miłej, swojskiej, na wysokim poziomie utrzymanej atmosferze.

Krótkie Impromptu Przemówienia

Impromptu zaaranżowany program okolicznościowy zajął p. Czesław Grabowski, były prezes Chicago Society, prosząc p. Romualda E. Matuszczaka, obecnego prezesa o przewodnictwo. Potoczyły się następnie treściwe oracje. Przemawiali: kongresman Roman Puciński, kongresman Hale Boggs z Louisiany, wiceprzewodniczący ("Whip") większość demokratycznej w Izbie Reprezentantów, przybyli na manifestację majową z Washingtonu; mec. Karol Rozmarek, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej; p. Franciszek M. Prochot, wiceprezes ZNP; p. Franciszka Dymek, wiceprezesa ZNP, przybyły z Cleveland na obchód mec. Władysław Dworakowski, cenzor ZNP; mec. Zbigniew Stypułkowski, były członek radu Podziemnej Polski podczas okupacji niemieckiej, obecnie delegat Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego w Londynie; p. Marshall Korshak, skarbnik miasta Chicago, zastępujący mayor'a Daley'ego; ks. prałat Alfred Abramowicz z Kurii Arcybiskupiej w Chicago, p. Adela Łagodzińska, prezeska Związku Polek i drudzy przedstawieni przez przewodniczącą. Okręg 12 ZNP był reprezentowany przez komisarza Franciszka Jedryszkę, a Okręg 13ty przez komisarza Zygmunta Sokolnickiego, senatora stanu Illinois, oraz przez panie komisarzy — Helenę Orawiec i Zofię Buczkowską.

Pożądane Zbliżenie

Kongr. Puciński, czując się w domu i w roli gospodarza

wobec kongr. Boggs zabrał głos szereg razy, podnosząc zasługi i żywotność swego wybitnego i wpływowego w Izbie kolegi dla spraw polskich.

Kongr. Boggs był wyraźnie szczerze zadowolony z otrzymanego mowcy obchodu, z doznanego przyjęcia i zacieśnienia bezpośredniej znajomości z przywódcami Polonii. Gdy to wyrażał nie omieszczał zaznaczyć, że sam jest również katolikiem, co go tym bardziej zbliża do Polaków i prowadzi do akuratanego rozumienia tragicznej sytuacji narodu polskiego. Miło było też od niego słyszeć — co zebrani w sali klubowej stwierdzili oklaskami — że "Puciński jest jednym z największych naszych (demokratycznych) kongresmanów."

Biorąc ogólnie wszystkie przemówienia były bardzo podobne do spraw polskich i polonijnych uzupełniającą wymianą poglądów, na jaką oficjalność na trybunie obchodowej zazwyczaj nie pozwala.

Takie zbliżenia mogą okazać się w przyszłości bardzo owocne dla sprawy niepodległości Polski. Są one i będą zawsze pożądane. Zatem Chicago Society, które własnym sumptem zapewnia takie sposobności, zasługuje na najwyższe uznanie i na naszą wdzięczność.

Mleczarnia Borden Co. podwyższyła od wczoraj ceny mleka o jednego centa na kwarcie. Należy się spodziewać, że inne mleczarnie także pójda śladem Borden Co. Również będą podwyższone ceny produktów ubocznych z mleka, jak maślanki, twarogu, śmietanki i czekolady z mlekiem. Rzecznik firmy Borden Co. oświadczył, że podwyżka jest rezultatem wyższych kosztów robocizny według nowych kontraktów zawartych w ubiegłym tygodniu z dwoma uniarnymi pracownikami mleczarskimi. Drugim powodem jest podwyżka cen mleka zakupowanego u farmerów, począwszy od 6 maja.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle masykularne, reumatyczne itd. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchnięcia itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic wysłanie Money Order \$3.30 na dwie maści, lub \$1.90 na jedną maść, bez różnicy na numery. Koszt na C.O.D. 48c.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St. Chicago Ill. 60622

Duumvirat Na Czele Gangsterów

English i Buccieri Objęli Syndykat Kryminal. w Chicago

Tradycyjne jednoosobowe przywództwo światem podziemnym w Chicago przez użycie winnym zbrodni zmuszenia Sama Battaglia we wtek, przeszło już do przeszłości i nastąpiło otwarcie nowej ery kierownictwa kolegialnego. Obecnie kierownictwo syndykatem kryminalnym przejął w ręce grupy gangsterów, na których czele stoją dwa asy podziemia Chicago — Charles English i Fiorę Buccieri.

Od czasu Al Capone syndykatem kryminalnym w Chicago zawsze kierował jeden człowiek. Obecny duumvirat, jak i objął kierownictwo bandami gangsterów reprezentuje tak mózg (English), jak i muskuly (Buccieri).

Obaj są protegowanymi Salvatore Giancana. Przed rokiem Giancana abdykował z kierownictwa syndykatu kryminalnego i Battaglia wszedł na jego miejsce.

Giancana uciekł do Meksyku, aby uniknąć federalnej inwazyjacji za oszustwa podatkowe. Jak niedawno stało się wiadomym, Giancana odmówił prawa stałego pobytu w Meksyku, więc teraz podróżuje z jednego do drugiego kraju w Ameryce Południowej.

O ile chodzi o przyszłość dwóch nowych kierowników syndykatu kryminalnego, to Buccieri ma rekordy policyjne, "najbogatsze", które sięgają 1925 roku.

English i Buccieri niechętnie przyjęli kierownictwo gangsterami, bo czasy się zmieniają i są oni już przekonanymi, że czeka ich taka sama droga do sądu przed oblicze ławy przysięgłych, jaką odbyli już Salvatore Giancana i Sam Battaglia, a która przyniosła im więzienie.

Najlepszy Demokrata 1967 Roku

Taką Nagrodę Honorową Dostał Wczoraj R. Daley

Mayor Chicago Richard Daley dostał wczoraj w Washingtonie zaszczytną nagrodę i wyróżnienie jako "najlepszy demokrat 1967 roku". Taką nagrodę mayor Daley dostał od Demokratów połączonych z Izby Kongresu. Przewodniczył na ceremonii wręczenia nagrody sen. Edmund Muskie, a wygłosił pochwalne przemówienie senatorowie: Howard Baker, Jennings Randolph i Birch Bayh.

Podkreślano, że mayor Daley odniósł największe zwycięstwo w wyborach na mayora Chicago poraż czwartą i że prowadzi trudną, ale zwycięską wojnę ze skażeniem powietrza w Chicago. Z okazji tej nagrody mayor Daley był wczoraj wieczór podejmowany przez prez. Johnsona w Białym Domu.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

Żywe Kaczki i Ptactwo

Krew z kaczki na doskonałą czarninę ZYWE INDYKI, KURCZAKI I KURY w doskonałym wyborze w naszym sklepie. Także mięsa wszelkiego rodzaju i towary spożywcze. Wszystko świeże i po przystępnej cenie.

BALANOFF'S POULTRY
8947 Commercial Ave. TEL. RE 4-5365

Chicago Oryginalny 18-iej Ulicy

LEADER DEPT. STORE
1700 W. 18th ST. — NA WOJCIECHOWIE
Na Przedmieściach: TO 3-8000

Koldry Robione Na Zamówienie Darmo

W Naszej Własnej Pracowni z Importowanymi Materiałami. Możecie Się Przyglądać Robocie.

Gwarantowane Zadowolenie — Nasz 50-ty Rok.

ODBIERAMY I DOWOZIMY DARMO

Koldra będzie jak nowa — z waszej starej welny lub pierza... darmo z zakupem materiału.

- Welna lub pierze będzie czyszczone i sterylizowane.
- Będzie puszyste i odnowione.
- Poszycia do wyboru.

Telefonujcie CA 6-6230

LAYAWAY lub BUDGET PLAN na ŻYCZENIA

Ranort w Sprawie Korupcji w Dystr. Sanitarnym i Potrzeby Reform

Raport Taki Przedstawiła Legislatura Specjalna Komisja Pod Przewodnictwem Rep. Johnston, Wskazując Na Znaczną Poprawę Sytuacji w Ciągu 6 Miesięcy. —

Wspólna komisja Senatu i Izby Reprezentantów pod przewodnictwem rep. Alan R. Johnston (R. Kenilworth), zakończyła swe studia nad korupcją w Dystrykcie Sanitarnym. Odbyła ona 9 publicznych sesji, poświęconych przesłuchiwaniu świadków i spędziła setki godzin, studiując materiały.

Raport omawia szczegółowo nadużycia w Dystrykcie Sanitarnym podkreślając, że w chwili opracowywania sprawozdania zostały zredukowane do minimum. Jednak doświadczenia przeszłości — zdaniem autorów raportu — wskazują na konieczność szybkiej akcji ustawodawczej dla zabezpieczenia Dystryktu przed powrotem fałszu nadużyć, która stale grozi w jego biurokratycznej strukturze.

Zasługi Bacona i Egana

Sprawozdanie komisji podkreśla, że superintendent Bacon zasługuje na uznanie za konsekwentną walkę z nadużyciami, które wykrywał jedno po drugim.

Walkę tę Bacon prowadził, mimo zorganizowanej opozycji licznych trustów, szefów departamentów i pracowników, przy czym nie dał się z tej drogi odważnego postępowania zepchnąć nawet uśmiałym zamachem na swe życie.

W przeciwnieństwie do tych, którzy utrudniali walkę z nadużyciami, znaleźli się również trusty i pracownicy którzy w tej walce pomagali i ich zasług, niemiennie Bacon jest to, że osiągnęła ona zwycięstwo i wyprowadziła Dystrykt z trudnej sytuacji z korzyścią dla społeczeństwa, którego interesom i zdrowiu zagrażał stan korupcji.

Silne wrażenie na członkach komisji wywarła pomoc, okazana jej przez obecnego prezesa Dystryktu John E. Egana, który — według raportu — jest jednym z najlepszych prezesów wśród wszystkich dotychczasowych, jakich miał Dystrykt.

Sprawozdanie chwali również szefa konserwacji Philipa Furlong. Sprawozdanie wskazuje również, że niektórzy świadkowie byli zdania, że superintendent Bacon nie wydaje się zdolnym do rozpatrywania poglądów niezgodnych z własnymi i w wielu wypadkach zachowywał się w sposób zbyt bezwzględny. Komisja zaleca mu, aby starał się postępować bardziej taktywnie w stosunkach z pracownikami i kontraktownikami, z którymi Dystrykt ma kontakt.

Raport zarzuca wadliwość struktury organizacyjnej Dystryktu, w którym podział odpowiedzialności nie jest wyraźnie zdefiniowany. Braki te łączy się z faktem, że urzędy trustów znajdują się na końcu długich balotów papierowych w wyborach, wskutek czego zmieniły wyborcy ułatwiają sobie pracę stawiając krzyżki przy nazwiskach kandydatów jednej partii, bez uprzedniego wyrobienia sobie poglądu na ich rekordy i kwalifikacje.

Komisja zaleca Legislaturze uchwalenie proponowanych przez Bacona projektów ustaw, dających superintendentowi większą władzę, zwłaszcza w zakresie mianowania wszystkich szefów dystryktu.

Potem sędzia Hoffman powiedział, że dlatego nie pozwolił, aby oni wyszli za karcą na wolność i stali się groźbą dla "świadków i ich rodzin".

Prokurator federalny Edward V. Hanrahan promieniował po takim triumfie i oświadczył, że jest to "wielkie zwycięstwo prokuratury w krucjacie przeciwko zorganizowanej zbrodni."

Wykorzenimy cały syndykat kryminalny w Chicago — powiedział prokurator Hanrahan — jeśli tylko ofiary ich zbrodni będą na tyle odważni, żeby w sądzie powiedzieć prawdę o kryminalnej działalności gangsterów.

Ten proces i skazanie Battaglia dowiodł, że "potega zorganizowanej zbrodni w Chicago stała się już mitem." Nie ma bowiem żadnej takiej zorganizowanej grupy gangsterów w Chicago, której nie mógłby osiągnąć rekła sprawiedliwości — powiedział prokurator Hanrahan.

Użnaniymi winnymi werdyktem ławy przysięgłych

W Radomiu

Radom — W Radomiu w kościele Trójcy Świętej odprawiane są w niedzielę i święta msze św. z uwzględnieniem wszystkich zmian liturgicznych wprowadzonych przez ostatni Sobór Watykański II. Teksty mszalne są śpiewane lub recytowane przez wiernych po polsku lub po łacinie.

Polskie Obrabiarki

Warszawa — W ostatnim okresie Francja stała się stałym odbiorcą niektórych maszyn. Obecnie pracuje już w tym kraju ponad 130 obrabiarek polskiej produkcji. Agregaty zainstalowane zostały w większości w zakładach Górnej Sabaudii, gdzie skupiona jest produkcja części samochodowych.

Miasto Poprosi Rząd Federalny o 120 Milionów Dol. Na Odbudowę Prośba Ta Będzie Jutro Przedłożona Radzie Miejskiej. — Chicago Wnieśnie Na Ten Cel 60 Milionów Dolarów.

Dep. odnowienia miasta postanowił we wtorek zwrócić się do rządu federalnego o \$120 milionów w darowiznach na poszerzenie chłogoskich programów odnowienia miasta do 20 obszarów rozrzuconych po całym mieście.

Lewis Hill, komisarz budowy miasta, powiedział, że decyzja jego departamentu będzie jutro przedłożona radzie miejskiej, która przed podjęciem ostatecznej akcji przedkaze też prośbę do komitetu budowy domów i planowania.

\$120 milionów byłoby największą pojedynczą prośbą miasta Chicago od rozpoczęcia programów odbudowy 20 lat temu. Hill wyjaśnił, że miasto dostarczy 60 milionów dolarów w lokalnych funduszach — nowe ulice kosztują \$22 milionów i inne prace publiczne, oraz 38 milionów dolarów bondów aprobowanych w ubiegłym roku.

Za Obietnicą Daley'a

Prośba do rządu federalnego zgodna jest ze złożonym przez mayor'a Daley w jego niedawnej mowie inauguracyjnej przyrzeczeniem poważniejszego powiększenia wysiłków miasta Chicago w kierunku eliminacji upadających dzielnic i zabezpieczenia starszych dzielnic przed upadkiem.

"Główny nacisk w nowym programie dla 20 obszarów będzie zmierział do przeprowadzenia rehabilitacji przez prywatnych właścicieli istniejących budynków, dostarczenia więcej mieszkań za umiarkowane cznsze i zmodernizowa-

Sam Battaglia, Szef Syndykatu Kryminal., Uznany Winnym Terroru CzeKa Go Kara Więzienia Do 20 Lat—Sędzia Federalny Odmówił Wypuszczenia Go Na Wolność Za Kaucją Aż Do Uprawomocnienia Się Wyroku. —

Ława przysięgłych federalnego Sadu Dystryktowego w Chicago uznała wczoraj winnymi wymuszenia przez zastępowanie terroru pierwszego gangstera na terenie Wielkiego Chicago Sama Battaglia i jego dwóch pomocników.

Sędzia Julius J. Hoffman wyznaczył termin do ogłoszenia wyroku na dzień 29-go czerwca. Maksimum kary przewidzianej dla Battaglia jest 20 lat więzienia. Proces Battaglii i jego pomocników trwał 3 tygodnie. Po zamknięciu postępowania, sędzia Hoffman wyraził się o oskarżonych, że są oni "bardzo niebezpiecznymi ludźmi."

Potem sędzia Hoffman powiedział, że dlatego nie pozwolił, aby oni wyszli za karcą na wolność i stali się groźbą dla "świadków i ich rodzin."

Prokurator federalny Edward V. Hanrahan promieniował po takim triumfie i oświadczył, że jest to "wielkie zwycięstwo prokuratury w krucjacie przeciwko zorganizowanej zbrodni."

Wykorzenimy cały syndykat kryminalny w Chicago — powiedział prokurator Hanrahan — jeśli tylko ofiary ich zbrodni będą na tyle odważni, żeby w sądzie powiedzieć prawdę o kryminalnej działalności gangsterów.

Ten proces i skazanie Battaglia dowiodł, że "potega zorganizowanej zbrodni w Chicago stała się już mitem." Nie ma bowiem żadnej takiej zorganizowanej grupy gangsterów w Chicago, której nie mógłby osiągnąć rekła sprawiedliwości — powiedział prokurator Hanrahan.

Użnaniymi winnymi werdyktem ławy przysięgłych

Sekretarz Stanu Powell Zażądał 7 Mil Dol. — Na Przeróbkę Kapitolu Budynek Kapitolu Stanu Illinois Wymaga Konieczności Przebudowy i Przeróbek Dla Zabezpieczenia Go

Sekretarz stanu Illinois Paul Powell zażądał w poniedziałek natychmiastowego przydzielenia 7,600,000 dolarów — na dokonanie przeróbki w gmachu Kapitolu stanu Springfield, a to celem zabezpieczenia gmachu przed pożarami, oraz na dokonanie pewnych poprawek w konstrukcji gmachu, który zbudowany był z kamienia i drzewa prawie 100 lat temu.

Przywódcy legislatury, po odbyciu konferencji z Sekretarzem stanu Powellem, oświadczyli, iż nie ma innej alternatywy, jak przydzielić taki fundusz, jeśli struktura architektoniczna ma być zachowana. Schody, które przez lata wędrowały wycieczki dzieci szkolnych, zwiędziały budynek Kapitolu, określone zostały za niebezpieczne w raporcie dokonanych badań architektonicznych, których zażądał Sekr. Powell. Raport ten sporządzała firma Nelson and Fernandez Assoc. ze Springfield.

Konieczne Naprawy

Inżynierowie architektki tej firmy oświadczyli, iż dopóki nie zostaną wprowadzone zabezpieczenia i przebudowa, zalecony jest ruch wyłącznie pojedynczy. Raport zawierał również, iż kopia musi ulec zabezpieczeniu, także wzmożone muszą być sale na drugim i trzecim piętrze, są to sale wykorzystywane szczególnie w czasie sesji legislatury.

Dla zabezpieczenia przed ogniem muszą być położone nowe podłogi i dachy w izbach Senatu i Posłów. Wzmocnione muszą być sale skarba stanowego i wydzielone ubezpieczeń, następnie sala biblioteki, która znajduje się tuż nad gabinetem Gubernatora stanu.

Raport architektów zalecał wydanie 15 mil. dolarów rocznie na rehabilitację budynku na okres 6-u lat, w czym włą-

Młodzieniec Ginie w Bitwie z Policjantami

Wyrzucony z klubu prywatnego w Gary, Indiana, 22-letni młodzieniec Albert McGhee wraca po pewnym czasie z rewalwerem w rękę, z którego strzelał naoslep do gości klubu i w końcu zostaje położony trupem od kul 3-ch policjantów.

Zajście miało miejsce w Elk Club przy 2174 Broadway, w Gary. Od strzałów rewolwerowych McGhee dwie osoby zostały ranne, ale lekko.

Phillips Jewelers, 1429 N. Milwaukee Avenue Centrala Aparatów "Polaroid", "Color Pack" i Aparatów "Swinger" Po Nowej Niskiej, Niskiej Cenie

DARMOWA DEMONSTRACJA w Sobotę, 13-go maja, od 11 przed poł. do 4 po poł.

Obecnie nowe ładne modele **POLAROID** w Phillips Jewelers.

Możecie otrzymać kompletny Aparat Polaroid

Już za **\$29.88** lub spłacać tylko \$1.00 tygodniowo.

Bezpłatnie album przy zakupie Polaroid filmu.

PHILLIPS JEWELERS
1429 N. MILWAUKEE AVE.
Od 1906
Mówimy Po Polsku Telefon AR 6-3488

Polska Firma - Największa Hurtownia Mięsa w Chicago

Obecnie otwarta dla naszej Publiczności Ogromny Wybór Wszelkiego Rodzaju Mięsa i moście zakupuć od jednego funta do największej ilości, po cenach najniższych w mieście Chicago.

Codzinne otwarta od godz. 2:00 po poł. do godz. 4:00 po południu, a sobotę od godz. 7:00 rano do godz. 1:00 po poł.

Do zakupów zapraszamy również wszystkich naszych kierowników i zarządców sklepów mięsnych, restauracje, kluby, szkoły, kościoły, "catering" obsługi oraz wszystkie instytucje, które urządzają różnego rodzaju przyjęcia.

Polscy sprzedawcy Was grzecznie obsłużą, a to: Edward Jerominski, Lenard Perzanowski i Franciszek Szewdo.

FULTON MEAT CO.

"FULCO"
921-923 W. Fulton Mkt.
róg Sangamon
Tel. MO 6-8115-6-7

Z całym personelem, jeżeli chcecie możecie rozmówić się po polsku.

Z okazji Święta Matki... rozdamy miłe upominki. TYLKO 3 DNI! — Piątek od 6-iej Sobota i Niedziela od 12:30 Będziecie zachwyceni programem polskich filmów!

ze złotej serii klasyczny dramat miłosny

Samotny i wolny jak ptak... ale kłopotów też mu nie brak w romantycznej komedii

Szczęściarz ANTONI

Bawi... Cieszy i Wzrusza!

Dwa filmy w kinie

GRAND

3433 W. NORTH AVE.
Telefon 489-3343

Jeszcze jedna atrakcja choć program podwójny! ceny niższe o \$1.25

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE

WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie

Od Poniedziałku do Piątku włącznie od 12 do 12:30 po południu (Naroznik Milwaukes i Polaski)

Przez Stację WOPA

AM FM 1490 KC

Studio i Biuro mieszczą się pnr. 3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901